Nr 150. Dnia 18 czerwca. Poniedziałek. Dnia 6 (18) czerwca 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata: **W Warszawie:** rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10. Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10. **Na prowincji i w Cesarstwie** z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25. **Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 20. Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia: **Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop. **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop. **Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: śś. Marka i Marcelina.
Wtorek: śś. Gerwazego i Protazego.
Środa: ś. Sylwerjusza Papieża.
Czwartek: ś. Aloizego Gonzagi.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 12.

Długość dnia godzin 16 minut 42.
Przybyło „ „ 9 „ 4.

Piątek: ś. Paulina Biskupa.
Sobota: ś. Agrypiny Panny M.
Niedziela: *Narodzenie ś. Jana Chrzcic.*
Poniedziałek: ś. Prospera Biskupa.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— JE. arcybiskup warszawski ks. Popiel, po odprawieniu w dniu wczorajszym w kościele archikatedralnym św. Jana, o godz. 8-ej zrana, mszy cichej, wyświęcił na minorytów 22 alumnów tutejszego seminarjum.

Poczem JE. udzielił kilku z rzeczonych alumnów sakrament bierzmowania, w końcu zaś konsekrował kościelne kielichy, przeznaczone na prowincję.

Przegląd polityczny.

Ważną, jak na stosunki W. Ks. Poznańskiego, wiadomość zawiera *Posener Zeitung* z dnia 25-go b. m.

„W sprawie językowej. Do wszystkich powiatowych inspektorów szkolnych obwodu regencyjnego poznańskiego, nie wyjmując p. nadburmistrza Kohleisa, zostało pod dniem 12-ym czerwca r. b. ze strony królewskiej regencji poznańskiej, wydziału dla szkół i kościoła, wydane następne rozporządzenie: Z polecenia pana ministra spraw duchownych nakazujemy panu we wszystkich szkołach swego obwodu, w których na mocy naszych rozporządzeń z dni 7-go i 27-go kwietnia r. b. dla nauki religji polskich dzieci język niemiecki zamiast polskiego zaprowadzony został, dawny stan, jaki miał miejsce przed wydaniem roporządzenia z dnia 7-go kwietnia r. b. natychmiast przywrócić i donieść nam w przeciągu trzech dni, że to nastąpiło. W całej swej mocy natomiast pozostaje wykonanie pierwszego ustępu rozporządzenia z dnia 7-go kwietnia r. b., dotyczące nauki religji, mającej być udzielaną dzieciom niemieckim (podp. Seligo).”

Nowe to rozporządzenie regencyjne, wydane wyraźnie i urzędowo z inicjatywy i nakazu ministra oświecenia, p. Gosslera, jest pomyślnem następstwem interpelacji ks. Stablewskiego. Rozporządzenie to nowe znosi niemiecki wykład nauki religji katolickiej dla dzieci polskich, nakazuje w sposób najkategoryczniejszy wszystkim inspektorom szkolnym przywrócić w nauce religji wykład polski i donieść w przeciągu trzech dni o uskutecznieniu tego rozkazu.

Nasuwa się wszelako uwaga, że kto wydał rozporządzenie z dnia 7-go kwietnia r. b., kto je iście z szybkością parowej machiny chciał wprowadzić w życie, temu zaiste niełatwo przyjdzie zastosować się szczerze do rozporządzenia p. Gosslera z dnia 12-go b. m.

Gaulois zamieszcza długi artykuł, charakteryzujący Li-Hung-Changa (inne dzienniki nazywają go Liang-Szang lub inaczej), męża stanu i wodza chińskiego, będącego dziś z powodu sprawy tonkińskiej w ustach wszystkich. Wyjmujemy niektóre szczegóły z powyższego artykułu. Li jest wysokim komisarzem cesarskim, naczelnym dyrektorem obrony granic morskich na północy, guwernerem księcia następcy tronu, członkiem rady tajnej, jeneralnym wielkorządcą prowincji Pe-Sze-li, hrabią cesarstwa z nazwą *Sou y*; w rzeczywistości zaś jest człowiekiem posiadającym największe znaczenie w Niebieskiem Państwie. Li nie należy do rasy zdobywców, jest czystej krwi chińczykiem. Urodził się w roku 1823-im, wysokie stanowiska i urzędy zdobył dzięki swym zdolnościom i zasługom wojskowym. Zaczął bardzo skromnie. Ojciec jego, wprawdzie człowiek wykształcony, ale zupełnie nieznany i ubogi, wychował go przyzwoicie, pomimo że miał pięcioro dzieci. Li zdawał egzamina z odznaczeniem i skończył akademję haulińską w r. 1848-ym. Pomimo tego byłby niezawodnie wegetował w ukryciu, gdyby nie bunt, który wstrząsnął posadami chińskiego tronu. Li jest obecnie rzeczywistym kierownikiem polityki swego kraju. Mnóstwo popleczników swoich poosadzał na wysokich urzędach. Brat jego Li-Haut Szang jest jeneralnym gubernatorem jednej z ośmnastu prowincyj. Długa małoletność cesarzów: Tong-Cze i Kuanag-Su, wpłynęły niemało na utrwalenie jego wpływu. Kiedy w dniu 12-ym stycznia roku 1875-go zmarł Tong Cze, wszyscy mniemali, iż Li, na czele wojska, niezbyt od Pekinu oddalonego, dokona zamachu stanu, zrzuci panującą dynastję mongolską i zasiądzie na tronie Niebieskiego Państwa. Czy wątpił w powodzenie tak śmiałego zamysłu? Czy istotnie szanuje swego słabego monarchę? Czy cofnął się umyślnie, aby kiedyś pewniej skoczyć?... Przyszłość okaże dopiero. Li Hung Chang jest, jak utrzymują, człowiekiem bardzo dystyngowanym w obejściu. Liczy wzrostu sześć stóp i jest bardzo szczupły. Rysy twarzy jego są dość regularne i delikatne. Posiada wzrok bystry i żywy, wiele dobroduszności w charakterze, a przytem pewną miłą i ujmującą swobodę ruchów. Gestykuluje żwawo jak południowiec, pomimo iż w ogólności chińczycy strzegą się gwałtownych poruszeń.

Wystawa koni i inwentarza.

VI.

Przedmioty mające związek z chowem i pracą koni.

Dział ten wystawy, na który, oprócz warszawskich kupców i fabrykantów, składają się też i niektóre firmy prowincjonalne, przedstawia dużo przedmiotów użytecznych i powszechną budzących ciekawość.

Widzimy tu przedewszystkiem wyroby siodlarskie i rymarskie Haniny Vorstetterowej z Lublina, odznaczające się wykończeniem i przystępnemi cenami.

Bardzo ważna ta zaleta stanowi jedyny warunek pomyślnej konkurencji z warszawskiemi wyrobami tego rodzaju, których ustalona sława usprawiedliwioną jest zupełnie, chociaż przedmioty te na obecnej wystawie znalazły reprezentanta w jednej tylko firmie p. Maksymiljana Lietz.

Wyroby powroźnicze celne przedstawił p. E. Mück z Warszawy.

Fabryki powozów zaprezentowały się daleko liczniej. Spotykamy tu znane firmy pp. M. Ziemińskiego, Wernika i syna, J. Rentla, Piotra Michałowskiego, A. Augustynowicza, Karola Sommera, Henryka Geyera. W oddzielnym pawilonie wystąpił p. Brühl.

Wobec licznego zastępu karet dwu i czteroosobowych, factonów, amerykanów i innych im podobnych wehikułów, trochę zamało widzimy bry-

---

5)

Na ojcowskim zagonie.

OBRAZEK

przez

Kl. JUNOSZĘ.

(Dalszy ciąg.)

Najwięcej dowodził niejaki imć pan Judaszewski z Zarwańca. Niezbyt dawno mieszkał on w tych stronach, niewiadomo zkąd przybył i nie lubił o tem wspominać.

Był to stary kawaler skąpy a pieniężny, do geszefcików różnych szczególne miał upodobanie, a jak złe języki twierdziły, to nawet podobno z Lejbusiem był w spółce i pod jego firmą lichwą się trudnił.

W obejściu odznaczał się wielką uprzejmością; uniżony, pokorny względem każdego, należał do tej kategorji ludzi, co to, jak o nich mówią, potrafią z bliźniego serce wydobyć i ani kropelki krwi przy tej operacji nie wytoczyć.

— Boże wielki! mówił, przewracając oczami, jakaż fatalna przyszłość czeka tę śliczną pannę Zofję! któż ją zechce? panienka biedna, bez posagu. Są jednak ludzie nieoględni... Świętej pamięci nieboszczyk, człowiek zacności wielkiej, kochałem go i czciłem osobiście—ale w rachunkach nie był nigdy biegłym. Na przyszłość nie zdawał się wiele uważać...

— Jakto?—spytał jeden z sąsiadów—więc pan uważasz, że stan interesów jest tak groźny?...

— Ja właściwie nic nie uważam. Ach Boże! czyż to się nawet godzi uważać i podpatrywać tajemnice sąsiedzkie!? Ale przypadkowo, tak w ogólnej rozmowie Lejbuś mi coś szepnął i od Jankla słyszałem także że się koniec z końcem nie wiązał—ale nie moja to rzecz, ot, tak tylko przy okazji się rzekło.

— Toż nie sekret, że mu było ciężko po tem wszystkiem co przeszedł—a edukacja trojga dzieci, to bagatela może?

— Prześlicznie szanowny sąsiadeczek dobrodziej motywuje te rzeczy—rzekł Judaszewski, edukacja! mój Boże, jaka to prześliczna rzecz! co to za pyszny wynalazek! człowiek z edukacją ma otwarte pole... ale cudze panie dobrodzieju, cudze tylko;—własnego grunciku, takiego co się pszeniczka na nim rodzi, buraczek, rzepaczek, a choćby tylko żytko i owiesek, edukacja nie da, jak poważam szanownego pana mojego, nieda... ani jednego zagonka, jak chrześcijańskiej śmierci pragnę.

— Nieboszczyk innego był zdania.

— Wiem, o wiem! panie dobrodzieju—to też błądził, bo im dzieci szły w naukach wyżej, tem on w długi brnął głębiej. Ja nie potępiam z zasady nieboszczyka, niech Bóg broni! bo ja go przecież tak kochałem i czciłem... ale po co było Zosię w Warszawie na pensji trzymać, a jeszcze oprócz pensji jakieś lekcje brała i cóż jej teraz z tego? Kto ją dziś zechce? Boże miłosierny! któż zechce takie biedactwo?

— No, no, nie gadaj no, panie Judaszewski, dwa razy,—odezwał się proboszcz, znam ja takiego co ją i bez posagu wziąć pragnął, a tylko dlatego nie wziął, że mu jej dać nie chciano. Nie był to nawet smyk młody, ale człek stateczny, bo podobno go dobrze piąty krzyżyk już gniecie...

Judaszewski zaczerwienił się po uszy—wiedziano bowiem w okolicy, że kawaler ten marcowy długo i wytrwale starał się o względy panny Zofji bezskutecznie i że aż dwa razy podobno z grochowym wieńcem z Dąbrówki odjechał...

Spojrzał więc złośliwie na księdza i rzekł:

— Ślicznie proboszcz, dobrodziej nasz, ten interesik motywuje—wymownie, jak zwykle. Nie smyk! tak jest nie smyk—lecz człowiek stateczny, a z sercem, niech mnie Bóg ciężko skarze jeżeli nie z sercem... Kto wie? może to było podanie ręki tonącemu, ale jeżeli tonący żyć nie chce, jeżeli w utopieniu się widzi przyjemność, jeżeli wreszcie jest mu z tem dogodniej—to niech się topi—a niechże się topi, trudno co mieć przeciwko temu—wolna wola.

— Nawet może mu w tem dopomódz należy?—wtrącił złośliwy pan Michał, który o różnych sprawkach Judaszewskiego coś wiedział...

— Jak to pan powiedział? że należy mu w tem dopomódz?—kto wie, czy nie tak jest. Każde zbliżenie kogoś do upragnionego celu jest z samej natury swojej przyjacielską przysługą, co się zresztą mówi ogólnie tylko, bo ja przecież osobiście w interesie Dąbrówki zaangażowany nie jestem... jak rany Pana Jezusa kocham, nie jestem. Owszem, gdyby nawet chcieli, to czy kredytem mógłbym nieco dopomódz, czy nawet w dzierżawkę bym ten ich folwarczek wziął, chociaż to nie warto trzech groszy—ale, miły Boże! czegoż to człowiek dla ludzi nie zrobi—jeżeli natabene ofiarę jego chcą przyjąć i nie gardzą nią...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

czek i wozów gospodarskich. Pierwsze przedstawił bowiem tylko p. Augustynowicz i specjalnie poświęcająca się ich wyrobowi fabryka p. Józefa Szczepanowskiego w Szydłowcu, drugie zaś taż fabryka, oraz osada rolna w Studzieńcu, a i ta nawet, chcąc zapomocą swoich wyrobów wyższe zająć stanowisko, wystąpiła z wolantem zupełnie wykończonym w swoich warsztatach. Wolelibyśmy więcej prostych, do powszechnego gospodarczego użytku służących przedmiotów, mocno i trwale zbudowanych a tanich...

Bardzo dowcipnie pomyślane są osie samosmarne p. Alberta Cohena z Kaszewic (gub. piotrkowska); odznaczają się one tem, iż mają wewnątrz kanał podłużny, przecięty drugim takimże poprzecznym kanałem. (Smarowidło składające się z tłuszczu mniej lub więcej zsiadłego nakłada się wewnątrz mutry i takowa jak zwykle zaśrubowywa się na osi; pod tem ciśnieniem smarowidło wchodzi w kanał i przez poprzeczne jego odnogi wydostaje się pomiędzy powierzchnie osi i buksy w pionie koła. Tym więc sposobem do smarowania powozu niema potrzeby zdejmować kół, co jak wiadomo tyle zabiera czasu i zużywa siły. Jedna sikawka oddziału nalewkowskiego jest zaopatrzoną w takie osie.

P. Władysław Łoziński z Czernika (gub. warszawska) przedstawił własnego pomysłu wóz czyli taczkę dwukolną do wożenia piasku, gliny, marglu, torfu i t. p. ciężarów. W mieście służyć on może do rozwożenia węgli, wywożenia śmieci i t. p. Cel, jaki sobie wynalazca założył, polegał głównie na doprowadzeniu do *maximum* oszczędności na sile pociągowej. Jestto ta sama zasada, która przewodniczyła w budowie próbowanego w zeszłym roku t. zw. bezosiowego wozu p. Wejcherta. Wynalazca sprowadzić zdołał długość piasty i grubość czopów do *minimum* i za pomocą tych czynników mechanicznych osiągnąć cel zamierzony. Dokładne zrównoważenie wozu, łatwość przewracania w celu wyładowania ciężaru, bardzo dogodne samosmarne bańki szklanne przykryte blaszanemi kapturkami (te ostatnie ze względu na trwałość należałoby zastąpić takiemiż z lanego żelaza), wróżą wozowi p. Łozińskiego świetną przyszłość, zwłaszcza, że nadstawka, dozwalająca zwiększyć wysokość, a tem samem objętość skrzyni, daje możność użycia tego wozu do przewożenia ładunku mającego większą objętość, jak np. nawozu stajennego; może nawet za pomocą dodanych u góry skrzyni drabek, wóz ten okaże się dogodnym do zwożenia z pola snopków, co ze względu na łatwość obracania w miejscu byłoby wielkiem ułatwieniem przy zwózce zboża.

„*Go ahead, America!*” wykrzyknąć musimy zatrzymując się przed wystawą p. Władysława Marchwińskiego, zawierającą same tylko wyroby amerykańskie. Wyliczać ich wszystkich nie będziemy, gdyż zamało mamy miejsca i czasu, zresztą każdy w wolnej chwili może ro zliczne te przedmioty obejrzeć w magazynie p. M. na Długiej. Szczególną naszą uwagę zwróciły topory i inne wyroby ze stali.

P. Feliks Rymkiewicz przedstawił okazy pilśni roślinnej, wyrabianej z mchowego torfu w Otwocku, jako materjał służący na podściół i zarazem dezinfekcyjny. Celem zmniejszenia objętości, wyrób ten jest prasowany w bryły regularne, prawdopodobnie zapomocą prasy Dederick'a. Jeżeli cena tego produktu będzie dosyć przystępną, może on dla gospodarstw położonych w niewielkiej od fabryki odległości oddać nader ważne usługi. Pragnęlibyśmy, aby wyrób ten mógł być poddany rozbiorowi chemicznemu, w celu przekonania się o ile jest on bogaty w części mające istotną wartość nawozową (kwas fosforny, potaż, związki azotowe), gdyż gdyby użyteczność jego ograniczała się tylko do własności pochłaniania cieczy i gazów wywiązujących się z obornika, użytek jego byłby możliwy tylko na miejscu, na dalszy zaś przewóz stałby się kosztownym balastem.

Wozy rekwizytowe dla straży ogniowych ochotniczych p. Władysława Tarczyńskiego z Łowicza odznaczają się doskonałą praktycznością pomysłu i wykończeniem.

Bracia Geisslerowie z Warszawy wystawili warsztat mechaniczny reparacyjny dla gospodarstw wiejskich, w którym mieszczą się przyrządy najpotrzebniejsze dla wiejskiego kowala, ślusarza i stolarza. Pomiędzy innemi nie braknie tu i kuźni polowej, której użyteczność wobec rozpowszechniającego się coraz więcej użycia skomplikowanych machin w polu działających, jak żniwiarki, kosiarki, kartoflarki itp., w razie przypadkowego zepsucia którejkolwiek z ich, że tak powiemy, żywotnej ich części, zwiększa się z dniem każdym.

P. Władysław Gostyński z Warszawy dał wyroby swoje z żelaza i stali, jakoto sztaby do zamykania stajen (oby ich tylko artyści koniokrady otwierać nie potrafili!) wagi dziesiętne, taczki do zboża, nader gustowne meble ogrodowe, kraty i sztachety z żelaza kutego.

Dział ten wystawy zamyka nader bogata, ciekawa i naucząjaca kolekcja p. R. Chapman'a, właściciela zakładu kucia koni w Warszawie. Mieści ona w sobie czterdzieści trzy rozmaitych rodzajów podków różnych systemów, jakoteż przeznaczonych do okucia wadliwych kopyt, a także kopyta okute stosownie do wymaganego użytku z konia, lub do usunięcia ich wadliwej budowy, albo zmniejszenia jej szkodliwości, oraz hufnale i narzędzia kowalskie w kuźni tej używane. Wystawa chapmanowska jest w całem znaczeniu słowa użyteczną.

A teraz dział ostatni...

Stanisław Rewieński.

Cicha zasługa.

Z żadnym zarzutem ziemianom naszym nie zdarza się częściej spotykać, jak z zarzutem braku wytrwałości...

Poczciwi jesteście, mówią im ciągle publicyści nasi, jesteście zacni, szlachetni, skorzy do ofiar i poświęceń, ale to wszystko u was gorączka, fantazja, kaprys, w niczem do końca wytrwać nie umiecie!

I jeszcze drugi zarzut daje się słyszeć niekiedy. W ofiarności na cele publiczne dajecie się wyprzedzać bankierom, przemysłowcom, kupcom... Trudno was spotkać w spisie dobroczynnych filantropów lub na listach członków najpożyteczniejszych instytucyj.

Nie bierzemy na siebie roli rzecznika celem obrony tej najpoważniejszej dotąd warstwy naszego społeczeństwa przed zarzutami, w których, jak to zwykle się dzieje z ryczałtowemi sądami, jest i prawda i fałsz a ilościowej analizy tego związku nie podjęlibyśmy z równie lekkiem sercem, jak czynią to niektórzy dziennikarze, zawsze pewni siebie, zawsze z trójnoga przemawiający i nieznający co to wątpliwość w żadnej ze spraw tego świata...

Gdy jednakże owo pomawianie naszego społeczeństwa o brak wytrwałości ciąży na nas wszystkich kamieniem, przeto niewątpliwie każdy z nas rad spostrzega i zapisuje sobie w pamięci fakta przeciwne, ażeby przy sposobności i własnym wyrzutom sumienia módz odpowiedzieć: „umiemy być przecież i ofiarni i wytrwali...”

Fakt, o którym mówić chcemy, nie jest wyjątkowym ani odosobnionym w kraju, który wydał Ossolińskich, Działyńskich, Dzieduszyckich, Przezdzieckich; mimo tego zasługuje z wielu względów na podniesienie.

Oto przed nami 42-gi zeszyt *Słownika geograficznego polskiego*, wydawnictwa powszechnie uznanej wartości, które pod kierunkiem b. redaktora *Wędrowca*, p. Filipa Sulimierskiego, wychodzi od lat trzech i pół czyli 42 miesięcy z bezprzykładną punktualnością co miesiąc.

Wydaje to dzieło swoim wyłącznym nakładem p. Władysław Walewski, właściciel dóbr Miłonice pod Kutnem, znany miłośnik rzeczy ojczystych i wzorowy gospodarz, który, niezrażony tem, iż wydawnictwo przynosi straty, zobowiązał się doprowadzić je do końca i święcie tego zobowiązania względem czytelników dotrzymuje...

Jestto znowu „prosty obowiązek”, jak może powie niejeden... Ale ten prosty obowiązek pochłania sporo pieniędzy, które się dziś na wsi nie przelewają. Pan W. takich „obowiązków” mógłby znaleźć setki, gdyby nie owa wytrwałość, której wielu innym rzeczywiście brak, ale która tym razem jest godna pochwały tem większej, iż obrała sobie za cel wydawnictwo pomnikowe, dzieło co ma być „księgą hypoteczną naszego narodu”, jak się o niem czcigodny Józef Majer wyraził...

Z czystem sumieniem zwracamy uwagę publiczną na to perjodyczne wydanie, które w każdej chwili, bez obciążania kieszeni, można prenumerować w księgarniach naszych od pierwszego zeszytu począwszy; zasługę zaś wydawcy *Słownika* podnosimy nietylko z czystem sumieniem ale i z prawdziwą dumą!

P. Walewski stanął w rzędzie najzasłużeńszych wydawców-mecenasów i choć nie magnat, po magnacku się zachowuje. Nie dla kaprysu podjął użyteczną pracę, nie dla rozgłosu wytrwale ją prowadzi... Cześć mu za to!

W wydawnictwie polskiem nieraz byliśmy już świadkami gorących porywów i szlachetnego ale niepraktycznego marnotrawstwa; rzucali już ludzie po kilkadziesiąt tysięcy rubli na cele tego rodzaju, na dzieła, które w połowie przerywano, lub dzienniki, które nawet rok cały nie wychodziły.

Wobec takich wielkopańskich kaprysów, nietrwałych i przez to samo szkodliwych, bo zrażających

---

Z pola mokotowskiego.

Dojrzeliśmy.

Społeczeństwo nasze coraz mniej ma niedoświadczonych Grimstonów, opuściły nas stare przesądy i śmieszne zaiste skrupuły, pozbyliśmy się dziewiczej naiwności, „udżentelmeniamy się” w każdym calu.

Najlepszem zdania tego poparciem było wczorajsze liczne zebranie na mokotowskiem polu, na którem wśród nieustającego deszczu, pomrukiwania grzmotów i illuminacji krzyżujących się błyskawic rozegrały się losy czwartego dnia wyścigów.

Z punktualnością, która pospolitym ludziom zaszczyt przyniesćby mogła, a u sportsmanów jest najzwyklejszą rzeczą, zadzwoniono do biegu pierwszego.

Bieg ten o nagrodę Towarzystwa rs. 300 (jedno koło, konie wszelkiego wieku) byłby rozpaczliwie nudnym, gdyby nie końcowy wykład prof. Conera na temat „jak się prym zdobywać powinno”.

Stanęły do startu Lord Venlock pp. M. Bogusławskiego i J. Chylińskiego, Medea spółki radomskiej i Korjolan A. Wotowskiego.

Spółki Chwała wycofała się z chwałą, zanim się coś stało...

Ruszyła Medea, za nią szedł Lord, Korjolan w końcu.

W tym porządku przebieżono niemal prawie tor cały, dopiero bowiem u dystansowego słupa wynurzać się począł Korjolan pod Conerem.

I tu właśnie odbyła się owa lekcja, której uczestnikami było tysiące widzów.

Prof. Coner, czując osłabienie przeciwników, spojrzał przed siebie oglądnął się szybko wstecz i z niewypowiedzianym wdziękiem zaaplikował swemu Korjolanowi łydkę.

Zrozumiał widocznie Korjolan, jaką na zapytanie to winien odpowiedź, dał susa jednego, drugiego i już jest pierwszym, już dzielnem swojem kopytem ściąga wawrzynową gałęź.

Trybuny zawrzały oklaskiem...

Jeśli Conerowi nadaliśmy w tym wypadku tytuł profesora, to już Ambros p. Dobrogosta nosić może zamiast żokiejki poważny biret doktora angielskiej jazdy konnnej.

Jestto niewątpliwie najlepszy na torze naszym żokiej—i nie bez dumy pewnej wspomnieć musimy, iż w poprzednich naszych sprawozdaniach zwróciliśmy na tego celnego pracownika uwagę publiczną.

W biegu drugim o nagrodę Towarzystwa rs. 500 udowodnił on w całej pełni wysoką swą zręczność.

Jechał na trzylatce Francesce, koniu nieznanych zupełnie rodziców Rustick i Honri, mając za przeciwników gniadego Meteora p. Mysyrowicza i wdzięcznego Delfina p. Dorożyńskiego.

Ten drugi zwłaszcza zapowiadał się niebezpiecznie.

Ambros zmierzył pozycję — ocenił siły rywalów i wbrew swej dotychczasowej taktyce, polegającej na dyskretnem trzymaniu się z tyłu, pomknął na czele lotem strzały, nie dając się zbliżyć do siebie ani na chwilę.

Próżno Delfin targał się rozpaczliwie, cięty u słupa dystansowego batem i kłuty ostrogą, nie zdołał dogonić Francesci i wpadł za nią zdyszany o... kilka koni później.

Meteorowi sądzonem było zająć trzecie miejsce.

— Bravo Ambros, bravo...—odzywają się trybuny —ale Ambros komplementu tego nie przyjmuje.

— *Patience* — cedzi przez białe zęby — jeszcze mojego wysokiego c nie wyrzuciłem...

Hamleta wyobrażano sobie różnie i różnie też go pojmowano.

Jedni chcą go mieć złamanym już w zaraniu życia młodzieńcem, drudzy goniącym niedoścignione ideały marzycielem, sentymentalnym filozofem inni, idącym znów z samowiedzą mścicielem krzywd swoich ogłaszają go trzeci, znamy nawet komentatora, który czyni go dychawicznym niedołęgą i tak bezwarunkowo pojmować go każe.

Tymczasem mylą się wszyscy, nikt tu niema racji...

Hamlet jest—proszę to zapamiętać—Hamlet tedy jest sobie czteroletnim ogrem, maści skarogniadej, po zasłużonym Alboine i olśniewającej niegdy Georginji (a więc nie Gertrudzie, jak utrzymuje Szekspir)...

Urósł on i wychował się w Krasnem u p. Dobrogosta, który jedyny może z hodowców koni wyścigowych rzecz na serjo bierze i żartów z siebie stroić nie pozwoli...

Że nie jest marzycielem, sentymentalnym, kunktatorem, lub co gorsza dychawicznym, dał tego wczoraj niezbite dowody.

Przebieg gonitwy, w której przypadł mu laur bohatera, był następujący.

O zmroku niemal wyjechały na tor (należało przebyć 4 wiorsty), wytrwała Lucy Abel hr. Nieroda, Vérité II-ga L. Kronenberga, Koncept hr. A. Potockiego, Kterzanka W. Wodzińskiego i ów Hamlet, tryumfator.

do naśladowania, cicha zasługa p. Walewskiego wygląda jak dojrzały owoc przy kwiecie, któremu pierwszy mróz zaszkodził i siłę żywotną odebrał...

T. C.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z ogłoszonego niedawno przez ministerstwo komunikacyj sprawozdania dowiadujemy się, iż dochody wszystkich dróg żelaznych wynosiły w r. z. 211,406,745 rs., t. j. 9,918 rs. na wiorstę; w tej sumie mieści się 7,195,378 rs. dochodu drogi warszawsko-wiedeńskiej, 434,693 rs. fabryczno-łódzkiej, 1,939,811 warszawsko-terespolskiej, 10,518,038 rs. warszawsko-petersburskiej, 1,047,635 warszawsko-bydgoskiej i 3,394,836 nadwiślańskiej.

= Ministerstwo komunikacyj, jak donosi *Jużnyj kraj*, wydelegowało do Królestwa Polskiego kilkunastu inżenierów i techników, mających wskazać miejscowości, potrzebujące jeszcze komunikacji kolejowej.

= Specjalna komisja rządowa opracowuje przepisy w sprawie kontroli nad dochodami i w ogóle obrotem funduszów w towarzystwach dróg żelaznych, przez skarb poręczonych. Według wygotowanego już projektu, kontrola ta, dotąd będąca wyłącznie w ręku centralnego wydziału kontroli państwowej, ma być także i miejscową, tak iż przy każdej kolei będzie oddzielny zarząd nadzorczy. Projekty komisji będą wkrótce roztrząsane przez władze prawodawcze.

= Nowe przepisy, dotyczące zakładów prywatnych banków akcyjnych, uzyskały już właściwe zatwierdzenie i moc obowiązującą.

= Z rozporządzenia p. oberpolicmajstra wyznaczone zostały na Wiśle miejsca do kąpieli tak mężczyzn jak i kobiet, które odróżniono chorągiewkami białemi i czerwonemi. Kąpiel dozwoloną jest od godziny 4-ej rano do godziny 9-ej wieczorem, nadto i małoletnim bez towarzystwa osób starszych do wody wchodzić wzbroniono. Właściciele galarów i berlinek stojących na Wiśle otrzymali polecenie urządzenia dostatecznej liczby łodzi gotowych w każdym czasie podążyć tonącym z pomocą.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera podziękowanie p. oberpolicmajstra, złożone straży ogniowej „za dzielny ratunek przy pożarze teatru rozmaitości, głównie zaś topornikom i kominiarzom". W szczególności p. oberpolicmajster dziękuje: naczelnikowi straży, brandmajstrom, oraz tym ze strażaków, którzy przy pożarze ponieśli rany. Ci ostatni w liczbie czterech otrzymali po 3 rs. wynagrodzenia.

= W dalszym ciągu robót na tutejszym torze kolei konnej w dniu onegdajszym rozpoczęto układanie szyn na ulicy Nowosenatorskiej i Trębackiej, oraz budowanie podwójnej linji relsów na Pradze, począwszy od mostu.

= Trzynaste ogólne zgromadzenie towarzystwa gazowego łódzkiego odbędzie się w Łodzi d. 29-go b. m., o godzinie 12-ej.

= W dniu 16-ym lipca r. b. odbędzie się w Paryżu nadzwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów towarzystwa kopalni węgla w Czeladzi; przedmiotem zebrania ma być udzielenie radzie administracyjnej upoważnienia do przeprowadzenia układów finansowych dla szerszego rozwoju towarzystwa.

= W dniu onegdajszym w kołach handlowych obchodzono jubileusz pięćdziesięcioletni zawodu kupieckiego p. Bernarda Kohena, prokurenta firmy J. G. Blocha.

= Edward Jelinek, znany a sympatyczny literat czeski, przybył do Warszawy.

= W dniu wczorajszym zakończył życie Ludwik Łopuski, znany w mieście naszem pedagog, b. nauczyciel matematyki przy gimnazjum realnem, a następnie inspektor gimnazjalny w Łomży.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Zachód słońca", „Coppelja" (akt 1-szy), „Złoty cielec", „Divertissement" i „Hrabina" (akt 3-ci); czwartek: „Hugonoci" (akt 3-ci), „Divertissement" z „Eldy" i „Lohengrin" (akt 1-szy, występ p. Reszkówny, ab. lit. B, nr 2); sobota: „Żydówka" (występ p. Reszkówny, abonament lit. A, nr 3).

Teatr letni.

Poniedziałek: „Otello"; wtorek: „Niewdzięczny wiek" (po raz pierwszy); środa: „Carmen"; czwartek: „Jacuś"; piątek: „Niewdzięczny wiek"; sobota: „Oj młody, młody!" i „Pierwsza miłość"; niedziela: „Carmen".

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Bettina"; wtorek: „Żołnierz królowej Madagaskaru"; środa: „Boccaccio"; czwartek: „Porywczy kapitan" (po raz pierwszy) i „Dziesięć cór na wydaniu"; piątek: „Porywczy kapitan" i „Dziesięć cór na wydaniu"; sobota: „Ulica Pigalle nr 115" i „Nic bez przyczyny"; niedziela: „Porywczy kapitan" i „Dziesięć cór na wydaniu".

* Widowisko na rzecz odbudowania spalonego teatru rozmaitości powiodło się wczoraj w zupełności.

Uświetniła je ofiarnym udziałem swoim Reszkówna, której teatr warszawski tyle już zawdzięcza, wsparły najcelniejsze siły dramatu i komedji, opery i baletu z Żołkowskim na czele, który nie spodziewał się zapewne w przeddzień swego jubileuszowego przedstawienia grać na gruzach najświetniejszej sceny polskiej, wreszcie zasiliła publiczność, złożywszy za bilety fundusz, podobno bardzo znaczny...

Słowem wszyscy, począwszy od prywatnych inicjatorów, spełnili akt dobrej woli — a dyrekcja spożytkuje go zapewne tak, jak sobie to obiecują wszyscy uczestnicy uczciwego czynu.

Wprawdzie stosunek dyrekcji rządowej do prywatnych dobroczyńców nie jest dla nas dość jasno określonym, wprawdzie zebrana kwota, jakkolwiek znaczna wyda się drobną wobec koniecznych kosztów odbudowy spalonego teatru, jeżeli ta odbudowa ma się dokonać w pomyślniejszych dla bezpieczeństwa publicznego warunkach, wprawdzie nie usunie to konieczności szukania dla sceny rozmaitości tymczasowego przytułku na zimę—ale ponieważ każdy zrobił tu swoje, a pieniądze w kasie są, więc nie formalizujmy zbytecznie, powiedzmy słowo szczerego uznania tym, którzy w nieszczęściu skwapliwie z pomocą pośpieszyli i na rachunek owej skwapliwości zapiszmy nawet to mnóstwo kwiatów, które wobec wspólnej niedoli pominęły chwilowo hierarchję talentu i wieńczyły wszystkich zarówno, nagradzając demokratycznie zasługę dobrych intencyj...

* P. Bronisława Dowiakowska udała się w tych dniach do Lwowa, gdzie prawdopodobnie wystąpi z koncertem.

= Projekt.

Myślą wystawienia nowego przybytku dla sztuki naszej zajął się, jak słyszeliśmy, hr. L. Krasiński.

Zaproponował on wzniesienie swoim kosztem na własnej posesji, w miejscu gdzie obecnie znajduje się przy ulicy Królewskiej teatrzyk zwany „nowym" a dawniej „Alkazarem" — nowego gmachu teatralnego.

Teatr ten miałby front od ulicy Królewskiej, po zburzeniu parterowych domków w tem miejscu stojących.

= Rocznica.

W dniu wczorajszym przypadała rocznica śmierci króla Jana III-go.

Sto ośmdziesiąt lat temu w dzień świętej Trójcy roku 1696-go, w siemdziesiątą drugą rocznicę urodzin, a w dwudziestą drugą elekcji, król znajdował się w Wilanowie.

Po południu dostał ataku apoplektycznego, po którym przyszedł wprawdzie do przytomności, ale za powtórnem uderzeniem, o godzinie 8-ej wieczorem, żyć przestał.

= Pierwsze święcenia.

W dniu wczorajszym po odprawieniu cichej mszy w kościele katedralnym św. Jana o godzinie 8 ej rano JE. arcybiskup ks. Popiel wyświęcił na minorytów 22-ch alumnów warszawskiego seminarjum.

Po tym obrzędzie JE. udzielił niektórym z tychże nowowyświęconych minorytów sakramentu bierzmowania, poczem konsekrował kielichy kościelne, przeznaczone do świątyń na prowincję.

= Pożegnanie.

W dniu wczorajszym JE. ks. Józef Hollak, celebrujący wielką mszę, w kościele Wszystkich Świętych, po skończonem nabożeństwie przemówił do ludu, żegnając parafjan swoich serdecznem słowem.

Jako proboszcz miejscowy JE. pozostawia po sobie niezatarte wspomnienie, a w dziejach wznoszącej się świątyni wpływ swój tak dzielnie zaznaczył, iż chyba długo jako wzór następcom przyświecać będzie...

Rozstając się ze swoją parafją, los przyszły kościoła powierzył ks. biskup straży wiernych i opiece bożej.

JE., o ile wiemy, jutro już udaje się do Wiłkowyszek.

= Pamięci ś. p. Jastrzębowskiego.

Z okoliczności poświęcenia w kościele świętokrzy-

Piękna Kterzanka nie była panią swoich nerwów, poniosła więc silnego jeźdźca, sforując się ciągle naprzód.

Za nią szedł Hamlet z całą uprzejmością dobrego kolegi, dalej Lucy Abel, wreszcie Vérité i Koncept pod Eppsem.

Kterzanka leciała bez pamięci i tak przebyto pierwsze koło...

Za drugim obiegiem Verité, która odegrała raz u nas główną rolę, dochodzić przeciwniczkę poczęła—zaciekawiony zaś przebiegiem tych wzajemnych klaczek zapasów Hamlet cofnął się na trzecie obserwacyjne stanowisko...

Byli tacy, którym ta obserwacja nie podobała się żywo—obserwatorowie bowiem spóźniać się zwykli...

W charakterze tym jednak Hamlet nie pozostał długo, zwłaszcza gdy żokieje, czując zbliżanie się ważnego momentu, forsy się jęli, forsy gwałtownej.

W jednej chwili wszystkie konie doszły do siebie tak, iż z mięszaniny kurtek rozróżnić było niepodobna tego lub owego jeźdźca...

W tym chaosie przepadła Kterzanka, a Hamlet, pożegnawszy obserwacyjne stanowisko, rzucił się do czynu i dumnie stanął na przodzie, rzucając współzawodnikom rękawicę.

Francuzka Vérité aż się zapieniła ze złości, Kterzanka — ach! te nerwy — odskoczyła w bok rozpacznie, Koncept wydłużył się jak mógł biedaczysko i jedna tylko Lucy Abel, wytrwałe zwierzę, nie dała chwilowo za wygranę, kusząc się zuchwale o zdetronizowanie królewicza.

Hamlet jednak nie monologował na stary i zużyty temat—ujrzawszy słup dystansowy, zdwoił swoją rączość i dobywszy umiejętnie zaoszczędzonych sił *) w wspaniałych susach z całym majestatem wdarł się pierwszy do mety...

I to było wysokie c Ambrosa...

Lucy Abel jest drugą, Vérité trzecią, Koncept czwarty, Kterzanka bez uzdy potargana, zdyszana —zwyczajnie nerwowe biedactwo—ostatnia.

Cezarów takim gromkim nie przyjmowano okrzykiem, jakim witano zdobywcę 4,000 rs. Hamleta.

Inni zapastnicy mieli powrót niewesoły — zwłaszcza Vérité, do której kopyt przywiązywano tyle nadziei, wlokła się powtarzając znaną piosnkę Zacharyasiewicza:

> Jakoś mi tęskno, smutno i nudno
> Na polach deszcz i mgła...
>
> . . . .
>
> Z nosem na kwintę powracać trudno—
> Na polach deszcz i mgła...

Bieg ten tak zdemoralizował żokiejów, iż stając do następnego o nagrodę łazienkowską rs. 800 ani rusz pogodzić się nie mogli.

Start jest u nas tak lekceważony, jak mało gdzie — potrzeba było dopiero łajaniny *coram populo* z ust najpoważniejszych na torze, aby jako tako ruszono.

A radziliśmy już dawniej niesfornych obkładać karami...

Biegły Baronessa Nieroda, Malutka Wodzińskiego, Żryca Potockiego, Februari Kronenberga, Meduza Mysyrowicza i Erlangen Dorożyńskiego — sama młodzież, nadzieja narodu!

Wyścig prowadził początkowo Februari, mając za sobą Malutkę i Żrycę, Erlangen trzecia omal się w bok nie wyłamała.

Krótkie jednak były iluzje Februarego, w połowie bowiem toru rącza Baronessa zaczęła mu grubą robić konkurencję i jak postanowiła — odniosła zwycięstwo.

Druga przybiegła Żryca, trzeci Februari, czwarta Malutka, piąta zdaje się Erlangen, szósta Meduza.

Emocjonujące biegi z przeszkodami z powodu silnej nawałnicy nie dały spodziewanych wrażeń.

Cofano rumaki—tak iż zamiast pięciu zapisanych do biegu o rs. 500 (3 wiorsty 12 przeszkód) stanęły tylko: Miurid hr. Ledóchowskiego i Taille-vent Potockiego.

Wahający się po każdej przeszkodzie Taille-vent tracił sporo czasu, wskutek czego Miurid został panem placu.

Niefortunnie wypadł bieg ostatni o nagrodę rs. 150 (jedno koło, 6 przeszkód).

Na Boddy-Bee pp. J. Chylińskiego i Bogusławskiego jechał p. Komierowski, na swoim Avliarsie p. Curikow.

Jeźdzcy po przebyciu drugiej przeszkody zmylili tor, p. Curikow wszakże spostrzegł się szybko i cofnął na właściwe miejsce, dążąc ztąd dalej bez szwanku, podczas gdy pan K. nie mogąc poradzić sobie z wierzchowcem, zszedł z pola w hippodrom.

I na tem koniec powieści...

A panie—zapytacie—panie w powozach, ten najwdzięczniejszy akord w wyścigowej harmonji— panie, odpowiadamy, piękne były jak zawsze...

A totalizator—zapytacie—totalizator demoralizował jak zawsze...

***

---

* „Oszczędność mój Horacy, oszczędność"—akt zdaje się 2-gi, scena... mniejsza o to. *Przyp. korektora.*

skim kamienia pamiątkowego dla ś. p. Jastrzębowskiego, b. uczniowie czcigodnego profesora odbyli właśnie naradę nad sposobami uczczenia jego zasług.

Po krótkiej dyskusji wszyscy zgodzili się na to, ażeby corocznie wnosić składki dla utworzenia funduszu na cele fizjografji krajowej.

Sumę zaś 1,300 rs., pozostałą ze składek zebranych poprzednio dla ś. p. Wojciecha, przeznaczono jednej z córek zmarłego niezamężnej i pozbawionej środków utrzymania, a która do ostatnich chwil życia ojca nie opuszczała jego łoża.

= Jarmark na wełnę.

Dzisiejszy targ wlókł się z początku leniwo.

Ożywienia na placu jarmarcznym nie było, interesa z trudnością się załatwiały.

Sprzedawcy jednak wysokich żądań się trzymali, spodziewając się, że zakończenie jarmarku będzie korzystniejsze i że w rezultacie ceny się utrzymają.

Kupców spodziewanych jeszcze rano nie było.

Dowóz słabszy.

Deszcz utrudnia dowóz osią a zmoczenie wełny w drodze jest przyczyną wielu sporów trudnych do rozstrzygnięcia, które delegacja jarmarczna stara się na miejscu załatwiać.

= Z wystawy.

Smutne są ostatnie dni wystawowe.

Deszcz leje co chwila, zamieniając tor w grząskie błoto, w którem kalosze toną.

Na terenie konie zarywają się w rozmiękłą glinę, co uniemożliwia wszelkie popisy.

Przyjście do skutku zapowiedzianego na dziś karuzelu jest wobec tego bardzo wątpliwe.

Wczoraj wieczorem po wyścigach na wystawie znajdowało się ogółem czterysta osób, z których połowa apatycznie wyczekiwała w trybunach przejścia ulewy, mała zaś cząstka oglądała okazy, obserwując dla rozrywki... ważenie nierogacizny.

Do wyścigu włościan stawiło się szesnastu kandydatów mieszkańców Czerniakowa, z wyjątkiem jednego.

Wyścig ten odbył się przynajmniej raz w należytym porządku.

Naprzód po zapisaniu nazwisk i sprawdzeniu świadectw, odłączono konie młodsze nad lat cztery od reszty i tych właśnie sześć puszczono do mety.

Przodowały konie braci Sankowskich—dwa Jana, jeden Marcina.

Pierwszy koń Jana Sankowskiego na zakręcie upadł pod jeźdzcem.

Pierwszą nagrodę rs. 15 wziął koń Marcina Sankowskiego, drugą rs. 10 koń Jana Sankowskiego.

Do drugiego biegu stanęło dziesięć koni starszych nad lat cztery.

Przodował koń czternastoletni Marcina Kałdunka, który dziesięć nagród otrzymał już na wyścigach.

Tym razem jednak byłby zwyciężonym, gdyby nie umiejętne kierowanie żokieja, ośmioletniego chłopca.

Otrzymał on rs. 15 nagrody, drugi zaś koń Adama Grochala rs. 10.

Dziś ostatni dzień wystawy.

Wielu wystawców pozabierało już swoje okazy, większość jednak znajduje się na miejscu.

Sprzedaż z powodu deszczów trochę się zmniejszyła.

= Spółka jedwabnicza.

Jutrzejsze zebranie ogólne uczestników spółki jedwabniczej (o godzinie 6-ej po południu w resursie obywatelskiej) ma rozstrzygnąć o istnieniu dalszem spółki lub jej rozwiązaniu.

Z tego powodu pożądanem jest liczne zebranie się osób akcje posiadających, bądź osobiście, bądź przez upoważnionych.

= Na wyścigi.

Pomimo dotkliwej niepogody, wczorajsze wyścigi ściągnęły więcej osób aniżeli wszystkie poprzednie.

Za biletami płatnemi było 1,408 osób, bezpłatnych widzów liczono do 10,000.

W środku hippodromu znajdowało się 395 ekwipaży.

Przez rogatki przejechało 633 powozów prywatnych, 648 karet, 605 dorożek, 146 bryczek, 4 karety pocztowe, 1 omnibus i 54 jeźdzców konnych.

= Pytanie.

W jednem z pism porannych czytamy:

„Z francuzczyzną popisują się obecnie na wystawie mechesi i tak zwani *parwenjusze* w najgorszym gatunku — a więc baczność panowie, pnący się do *hautee volee.*"

Nie myślimy bynajmniej protegować francuzczyzny, ale właśnie dlatego mamy prawo zapytać, do której z powyższych dwóch kategoryj należy referent dziennikarski, co się popisał z tem *hautee volee?*

= Złodzieje na letniem mieszkaniu.

Widocznie, iż i rzezimieszkom przykrzy się upał w mieście i od czasu do czasu przedsiębiorą wycieczki w okolice Warszawy.

Kilku z nich w nocy z soboty na niedzielę urządziło taką wyprawę do Jabłonny, a celem ich były odwiedziny dwóch rodzin państwa O. i D., mieszkających w jednym parterowym domu.

Domku tego strzegły dwa psy na noc spuszczane z łańcucha, złodzieje wszakże poradzili sobie z cerberami, które, połknąwszy podrzucone im mięso zatrute, niebawem pozdychały.

Ptaszki dostali się po cichu oknami, a sądząc ze śladów nóg, musiało ich być co najmniej czterech.

Rano mieszkańcy po obudzeniu spostrzegli, iż zostali okradzeni tak do szczętu, iż nie mieli co wziąć na siebie.

W ogóle wartość skradzionej garderoby, bielizny i kosztowności wynosi do 600 rs.

= Napad.

Nocy dzisiejszej na siedzącego na ławce na skwerze pod teatrem wielkim J. W. napadło pięciu rzezimieszków.

Łotrzyki, zatkawszy ofierze swojej usta, ograbili ją i zwaliwszy potem na ziemię umknęli.

= Tajemnicza zbrodnia.

W nocy z soboty na niedzielę zamordowaną została w okrutny sposób Franciszka Sztrejowa, żona kontrolera tramwajowego.

Małżonkowie S. mieszkali przy ulicy Krochmalnej pod nrem 35, gdzie zajmowali dwa pokoiki, a raczej pokój z kuchnią.

Sztrej, zajęty przez cały dzień na mieście, powrócił o północy do domu.

Tutaj oczom jego przedstawił się straszny widok...

W sypialni na podłodze leżała zamordowana żona jego, młoda jeszcze kobieta...

Śmierć nastąpiła od uderzeń w głowę tępem narzędziem, a z całej postawy ofiary zbrodni znać było, iż nieszczęśliwa kobieta musiała się przedtem bronić.

W mieszkaniu panował wielki nieład, sprzęty poprzewracane, bielizna i garderoba z szafy i komody, w której miały się podobno znajdować pieniądze i kosztowności, powyciągane.

Stróż miejscowy, jak i sąsiedzi zeznają, iż w sobotę przed samym wieczorem widzieli Sztrejową wracającą z miasta, nikogo zaś wchodzącego do mieszkania S. nie zauważyli.

Morderca więc, jak również pobudki zbrodni pozostały dotychczas w tajemnicy.

= Ofiary Wisły.

Niema dnia prawie, aby Wisła nie pochłonęła kilku ofiar z liczby nieostrożnych używających kąpieli w miejscach wzbronionych.

Wczoraj zdarzyły się znów aż trzy smutne wypadki, a mianowicie: od strony Pragi utonęła jakaś kobieta niewiadomego nazwiska, nieco później utonął Roch D. wyrobnik, wreszcie od Czerniakowskiej znikł w falach Jan J., 17-letni chłopiec zamieszkały przy rodzicach na Kruczej.

= Nieostrożność z ogniem.

Wczoraj, około godziny 8-ej wieczorem, w domu pod nrem 2-im przy ulicy Szpitalnej, w wędzarni p. Sielskiego ukazały się płomienie.

Ogień stłumił w zarodku oddział nowoświecki straży ogniowej.

= **Wypadki.** Na placu wystawy, przy wyprowadzaniu koni, jakiś niesforny rumak uderzył kopytem stangreta Jana W., który uległ złamaniu biodra. — Na Solcu pod nrem 27-ym spadł z dachu Antoni L. i złamał prawą rękę i nogę.—Na Nowym-Świecie Roman K. wyskakując z tramwaju upadł i uległ złamaniu nogi.—Na Nowiniarskiej pod nrem 1 spadła z rusztowania Marjanna K. i złamala rękę.

= Na kościół.

Kościół farny w Kaliszu, z powodu zepsucia się dachu blaszanego, potrzebuje gruntownej reperacji.

Sporządzony w tym celu kosztorys na sumę 6,009 rs. 23 kop. miejscowy dozór kościelny przesłał już do zatwierdzenia władzy.

= Meljoracje miejskie.

Municypalność m. Kalisza wygotowała projekt meljoracyj miejskich, który niezadługo będzie wykonany.

Projekt ten obejmuje budowę nowych i reparacją starych bruków, oraz wzniesienie odwachu i koszar.

Szkoda tylko, iż projekt budowy ratusza, teatru i domu dla szkółek elementarnych odłożono *ad calendas graecas...*

= Narada.

W pierwszych dniach lipca odbędzie się w Piotrkowie narada ziemian okolicznych nad projektem spółki rolniczo-handlowej.

Nadto ziemianie piotrkowscy mają też dyskutować sprawę zmiany dotychczasowego systemu gospodarstwa zbożowego na inwentarzowe.

= Z przemysłu górniczego.

Przemysł węglowy rozwija się w kraju naszym i wszerz i wgłąb, co rok bowiem powstają nowe pola kopalniane i co rok też postępuje naprzód produkcja kopalni już istniejących.

W tych dniach departament górniczy udzielił koncesji na cztery pola — „Dobienowice" w dobrach hr. Donnersmarka, „Ludwika" w majątku pp. Poleskich, „Kamilla" i „Ignacy" w dobrach Cięgowice p. Paprockiej oraz „Józef" i „Ludwika" we wsi Rokitno szlacheckie p. Poleskiego.

= Eksploatacja fosforytów.

W gubernji podolskiej powstał syndykat kapitalistów odeskich dla eksploatacji miejscowych fosforytów.

Towarzystwo zakłada wielką fabrykę w pobliżu stacji Dzierażnia.

Dyrektorem zakładu został p. Żaski, inżenier górniczy.

= W Nałęczowie.

W niedzielę d. 24-go b. m. odbędzie się w zakładzie nałęczowskim zabawa muzykalno-kwiatowa, z odpowiedniem oświetleniem i ogniami sztucznemi.

Początek zabawy, ze względu na to, iż bawiący u kąpiel nie powinni odejmować sobie godzin na sen przeznaczonych, oznaczono na godzinę 5-tą po południu...

Wieczorem w sali balowej zakładu zebranie i tańce.

= Śmierć od pioruna.

W dniu onegdajszym za Wisłą srożyła się silna burza, podczas której we wsi Modzelewie piorun uderzył w dom kolonisty Chojnackiego.

Piorun wpadł kominem i zabił na miejscu dwie dziewczyny wiejskie, Zofję Jędrusiakównę liczącą 20-cia lat i Jadwigę Korzciakównę liczącą 18-cie lat wieku.

Prócz tego Ludwika Chojnacka, żona kolonisty, otrzymała kontuzję w prawą rękę, nogę i bok.

= Z okolic Warszawy.

W ubiegły czwartek pod wsią Młociny znaleziono nad brzegiem Wisły ciało niewiadomego z pochodzenia młodego człowieka, lat około 25 mieć mogącego.

Na palcach denata znajdują się dwie obrączki ślubne.

We wsi Mańki (pod Nieporętem) zabity został przez niewiadomego zabójcę syn kolonisty, 16-letni Abram Radzymiński.

Śledztwo podobno trafiło na ślad zabójcy.

We wsi Nowodwory spłonęła do szczętu stodoła, ubezpieczona na rs. 1000, a należąca do p. Golina.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Ze świata.

× **„Hołd pruski"** Matejki przybędzie w końcu b. m. do Krakowa i umieszczony zostanie w sali wystawy obrazów w Sukiennicach.

× **Karol Brzozowski**, znany poeta i wice konsul hiszpański w Latakie, bawi obecnie w Krakowie w przejeździe ze Smyrny do Lwowa.

× **Kolonje wakacyjne** dla dzieci zaaklimatyzowały się wybornie w poznańskiem. W r. b. komitet feryjny poznański wysyła trzy oddziały dzieci do trzech najlepszych pod względem klimatycznym miejscowości: nad Wartę pod Nowem Miastem, pod Zaniemyśl i do Rothenburga na Szlązku.

× **Ciekawa pamiątka** z czasów oblężenia Wiednia znajduje się w parafjalnym kościele w Hernals niedaleko Wiednia. Jestto obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, znaleziony w dniu 12-ym września r. 1683-go w opuszczonym przez turków hernalskim obozie. Obraz zdobyty w czasie utarczki przez niewiernych służył im za cel do strzałów—to też kulami jest gęsto podziurawiony i umyślnego zniszczenia nosi na sobie ślady. Niemniej przeto w parafji słynie i nawet licznych do Hernals ściąga pielgrzymów.

× **Salon paryski** wkrótce zamknięty zostanie. Dla artystów przyniósł on sporą wiązankę laurów i... banknotów. Rząd francuski, Mackay amerykański Krezus, Dumas, Sardou, Rothschild, Wolff i inni mecenasi sztuki poczynili znaczne zakupy.

× **Pałac Barberinich** w Rzymie nabyty został przez ks. Aleksandra Torlonia za sumę 5 miljonów lirów.

× **Sobbe**, zabójca listonosza Cossätha poddał się wyrokowi śmierci z całą skruchą i pokorą nawróconego chrześcijanina. Do ostatniej chwili nie usłyszano z ust jego słowa narzekania lub bluźnierstwa. Przyjął śmierć hańbiącą jako expiację za grzechy.

× **Tegoroczne zaćmienie słońca** badane z wysp karolińskich przez angielskich, amerykańskich i wschodnich astronomów było jednem z najciekawszych w tym rodzaju zjawisk. Z zaćmienia zdjęto wyborne fotograficzne reprodukcje.

× **Zapałki** obchodzą w b. m. piędziesięcioletni jubileusz swego istnienia. Wynalazcą ich był w roku 1832 osadzony w więzieniu za polityczne przestępstwa student Kammerer, któremu w celi więziennej chemiczne doświadczenia robić dozwolono.

× **Est modus...** W Marsylii dawano w miejscowym

tatrze „Trubadura". W sali panowało tropikalne gorąco. Publiczność akt pierwszy z bohaterską wysłuchała cierpliwością, gdy jednak upał z każdą chwilą się powiększał, panowie z parteru zaczęli bez żadnej żeny... zdejmować tużurki Za ich przykładem poszły damy w lożach zrzucając z siebie kapelusze i wszelkie niepotrzebne okrycia. Najodważniej atoli postąpił sobie paradyz: od stroju zawisłych tam spektatorów do rajskiego listka brakowało tylko jednego kroku—na szczęście przedstawienie skończyło się wpierw niż do tego przyszło...

✕ **Nieludzki zamach.** Z Filadelfji donoszą co następuje: „W czasie roztrząsania sprawy mordercy chińskiego kupca irlanczyka Lyons'a w dniu 24-ym z. m. nagle wszyscy przysięgli usunąć się musieli z sali wskutek gwałtownych objawów—otrucia. Pomoc lekarska udzielona jaknajśpieszniej uratowała im życie, śledztwo zaś wykryło zamach wspólników obwinionego którzy mszcząc się na sędziach zatruli pokarmy, przynoszone im z pobliskiej restauracji...

✕ **Zgadywanie myśli** jest najnowszą i obecnie najmodniejszą formą spirytystycznych posłuchów. Apostołem tego nowego sportu jest niejaki amerykanin Irwing Bishop który niedawno popisywał się w Londynie. Publiczne jego prelekcje objaśnione doświadczeniami budziły żywe zajęcie. Mr. Bishop zgaduje cyfrę zamyśloną przez zupełnie mu nieznaną osobistość jedynie za pomocą dotknięcia ręką dłoni tej osoby, ilość pieniędzy znajdujących się w jej kieszeni i t. d.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagraża utrata życia w razie niemożności ratowania się.

A. L. rs. 1, N. N. pomocnik maszynisty kolei terespolskiej rs. 1, A. S. rs. 1 kop. 50, L. O. rs. 1.

— Ś. p. Józef Kieniewicz przeznaczył dla najbiedniejszych rs. 30. Ktoby otrzymał wsparcie z tej ofiary, niech westchnie za jego duszę.

— W dniu 17-ym b. m., jako w trzecią rocznicę imienin ś. p. Adolfa Bielskiego, pozostała żona wraz z dziećmi składa rs. 3 na S. T.

Nekrologja.

† Marjanna z Sztokowskich **Janeczko,** żona obywatela m. Warszawy, po kilkoletniej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 17 czerwca r. b., przeżywszy lat 43. Pozostały mąż wraz z czworgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny (po bernardyńskiego), w dniu 19 czerwca, we wtorek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2143—

† Ś. p. Karol **Jaworski,** majster stolarski, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 72, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu dzisiejszym, z kościoła św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2142

† Ś. p. Józefa z Possietów **Dębicka,** żona b. rektora gimnazjum, po długiej chorobie, w dniu 16 b. m. zakończyła życie w wieku lat 72. Pozostali w głębokim żalu mąż z synami, córkami i wnukami zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Śliskiej nr 10, na cmentarz ewangelicko-reformowany, w dniu 19 b. m., we wtorek, o godzinie **5-ej** po południu. —598—

† Ś. p. Edward **Gerlach,** b. uczeń szkoły realnej, po długich cierpieniach, zakończył życie w dniu 17 czerwca r. b., przeżywszy lat 17. W smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 b. m., we środę, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —2144

† Ś. p. Eleonora z Strzałkowskich **Auguste,** wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 17 czerwca r. b. życie zakończyła. Pozostały w smutku syn wraz rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 19 b. m., we wtorek, w kościele praskim. o godzinie **10-ej** zrana, a następnie w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz praski (Kamionek). —2147—

† W dniu 19 czerwca, we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Rzętkowskiego,** odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —2140—

† W dniu 19 b. m., jako w 4-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji **Kowalewskiej,** b. obywatelki m. Warszawy, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **8-ej** zrana, żałobna msza św., na którą pozostałe córki zapraszają życzliwych. —2127—

Z Cesarstwa.

Petersburg 16-go czerwca.—*Nowoje wremja*, wspominając o sensacyjnej pogłosce, którą powtórzyły nawet niektóre zagraniczne dzienniki, jakoby p. Aksakow był aresztowany, zaprzeczywszy samemu faktowi, powtarza za francuskim *Soleil* następną charakterystykę p. A.: „Iwan Aksakow, pisze *Soleil*, o wiele istotniej niż legendarny Katkow jest niezaprzeczonym przywódcą sławianofilskiej partji, tej samej silnej partji, dla której ogniskiem jest Moskwa i której reprezentanci rozsiani są daleko po za granicami cesarstwa, w Pradze, Raguzie, Belgradzie, Sofji, słowem wszędzie, gdzie brzmi mowa słowiańska. Aksakow dla Rosji był zawsze tem, czem Szafarzyk dla czechów, Rigas dla Grecji i Kossuth dla węgrów. Entuzjasta, żywiący gorącą, fanatyczną, rycerską, chorobliwą miłość dla ojczyzny, dla „Świętej Rusi", poświęcony dla swego kraju jak Horacjusz Kornela, Aksakow uosabia w sobie pewną zasadę, żywy symbol, ideę. W skromnym i prostym mieszczaninie moskiewskim kryje się siła, z którą zawsze liczyć się potrzeba."

Petersburg 16-go czerwca. — Zamieszczając treść wydanej niedawno w Paryżu broszury p. t. *L'Allemagne en face de la Russie*, autor, który jest wojskowym francuskim, *Nowosti* stawiają rozmaite zarzuty wywodom i domysłom autora co do rezultatów wojny pomiędzy wyrażonemi w tytule mocarstwami. W końcu *Nowosti* powiadają: „Możemy wreszcie zapewnić szanownych wojowniczych naszych sąsiadów, że miłujący pokój stomiljonowy naród rosyjski potrafi i teraz stanąć w obronie swej ojczyzny i w razie najścia wrogów pod żadnym pozorem nie złoży broni, dopóki w granicach Rosji znajdować się będzie choćby jeden najezdnik. Zrobimy nadto uwagę, że w obecnych okolicznościach zbrojne starcie pomiędzy Rosją a Niemcami według wszelkiego prawdopodobieństwa przybrałoby natychmiast charakter ogólnej wojny europejskiej, której wyników z góry przewidzieć rozumie się jest trudno. Pomimo to jednak widocznem jest, iże skutki niepomyślnego rezultatu takiej wojny byłyby dla Austro-Węgier i dla Niemiec bez porównania poważniejsze niż dla Francji i Rosji. Wobec tego sądzimy, że złowróżbne widmo wojny jeszcze przez długi czas nie znajdzie dla siebie realnego urzeczywistnienia przy istniejących pokojowych stosunkach międzynarodowych."

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 15-go czerwca. — Interpelacja Graneta ze skrajnej lewicy w sprawie tonkińskiej została na życzenie rządu odroczona do końca miesiąca. *National* przynosi pomyślne szczegóły o toku rokowań Francji z Chinami. Obawa wybuchu wojny słabnie. Dlatego rząd postanowił nie domagać się nowego kredytu u izb. Wraz z załogą okrętów siły francuskie w Tonkinie wynoszą 5,000 ludzi. Według doniesień z Saigunu, siły te uważają za wystarczające do utrzymania w szachu anamitan. W Hue panuje wielkie przerażenie, a Tu Duc ustawicznie zapewnia o swoich pokojowych zamiarach.

Paryż 16 go czerwca.—Challemel Lacour udał się do Vichy. Juljusz Ferry objął zastępczo urząd departamentu spraw zagranicznych.

Bruksella 15-go czerwca.—W izbie deputowanych wniosło sześciu członków tak zwanej „młodej lewicy" projekt rewizji konstytucji.

Berlin 16-go czerwca. — Sprawozdawcą ustawy kościelno-politycznej przed izbą jest konserwatysta Andrä. Sprawozdanie odczytanem zapewne zostanie w środę, w piątek nastąpią obrady. Przyjęcie wniosków komisji uchodzi za rzecz pewną.

Cetynja 16-go czerwca. — Przy wybuchu magazynu prochowego w Skutari zginęło 17 żołnierzy a 60 jest rannych.

Belgrad 15 go czerwca. — Z powodu rozruchów w Gamzigradzie aresztowano dotąd 56 osób. Prowokatorem tychże był duchowny Iwkowicz.

Aresztowanie Kraszewskiego.

Berlińskie dzienniki, które nas dzisiaj doszły, nie rzucają światła na tajemniczy i przygnębiający fakt aresztowania Kraszewskiego.

Norddeutsche Allg. Ztg ogranicza się na zaregestrowaniu szczegółów, wyjętych z innych dzienników, jak gdyby sama nie posiadała żadnych źródeł, któreby mogły jej dostarczyć pewniejszych informacyj...

Wiadomość, podaną w pierwszej chwili przez pisma berlińskie, jakoby aresztowanie Kraszewskiego nastąpiło na życzenie ambasady rosyjskiej, uległa już powszechnie w tychże samych organach zaprzeczeniu.

Najwięcej wersyj zgadza się na to, iż aresztowanie nastąpiło za wskazówką daną z ambasady niemieckiej z Wiednia.

National Ztg, donosi w telegramie z Drezna datowanym „dnia 16 go b. m. w południe", że Kraszewski „od wczoraj" znajduje się już w śledztwie w Dreznie i że jedna z trzech osób, oprócz niego aresztowanych, została już wypuszczoną na wolność.

Telegramy, które poniżej podajemy, stwierdzają to przynajmniej zgodnie, że w Berlinie aresztowanym został sam tylko Kraszewski, który, jak wiadomo, powracał tamtędy z Pau, major zaś Stefan Kazimierz Bogdanowicz, tudzież bracia Komendzińscy (czy Kowendzińscy lub Konopaccy?) w Dreznie.

Aresztowanie tych ostatnich nastąpiło wskutek poniedziałkowej rewizji w drezdeńskiej willi Kraszewskiego, gdzie zabrano całą jego korespondencję i wszystkie papiery, pomiędzy któremi znajdowały się szczegółowe plany kampanji francusko-niemieckiej z r. 1870 go.

Pisma berlińskie z *Norddeutsche Allg. Ztg* na czele zestawiają aresztowanie Kraszewskiego z innym faktem, który wydarzył się w Schönebergu pod Berlinem w poniedziałek, tj. współcześnie z rewizją odbytą w Dreznie u Kraszewskiego.

W dniu tym po południu władze berlińskie odbyły rewizję w mieszkaniu wysłużonego kapitana, a późniejszego urzędnika telegraficznego H.

Z powodu znalezienia tamże papierów stwierdzających zarzuconą mu zdradę stanu, został H. wieczorem tegoż samego dnia na ulicy, gdy powracał do mieszkania, pochwyconym i niezwłocznie do Moabitu odstawionym.

Nazajutrz zrana przedsięwzięto w mieszkaniu H. ponowną rewizję w przytomności wyższego oficera z ministerjum wojny, przyczem zabrano mnóstwo papierów, listów, rysunków i planów fortec, tudzież książek zaopatrzonych w stemple bibljotek pułkowych.

Jaki związek mógłby łączyć sprawę uwięzienia Kraszewskiego z wypadkiem w Schönebergu—nie rozumiemy...

O związku tym wątpimy...

Tem przykrzej nam, że *Norddeutsche Allg. Ztg* fakta te powiązała.

Kraków 15 go czerwca. — *Czas* zamieścił list z Drezna, donoszący o szczegółach rewizji w tamtejszej willi Kraszewskiego. Zabrano wszystkie pisma i korespondencje.

Drezno 15-go czerwca.—Kraszewski aresztowany został w Berlinie. Tutaj zaś aresztowano Bogdanowicza i Komendzińskiego po rewizji odbytej w mieszkaniu Kraszewskiego, której rezultat wnioskować każe, iż Kraszewski zajmował się tajnem śledzeniem wojskowych stosunków Niemiec.

Berlin 16-go czerwca.—Kraszewski po zaaresztowaniu w kilka godzin już został wyprawiony do Drezna.

Berlin 16-go czerwca.—Wiadomości o uwięzieniu Kraszewskiego brzmią bardzo sprzecznie. *Tagblatt* zapewnia, że rewizja willi Kraszewskiego w Dreznie odbyła się wskutek informacji poselstwa niemieckiego w Wiedniu. Rewizji dokonał komisarz sądowy saski w przytomności prokuratora berlińskiego i kilku żandarmów. Nazajutrz nadprokurator Rosstäuscher przybył sam do willi i ponownie ją badał. Znalezione w Dreznie papiery miały jakoby potwierdzić, że Kraszewski zajęty był zbieraniem dat co do twierdz niemieckich w interesie obcego mocarstwa.(?) Przybył tu z Drezna nadprokurator Rosstäuscher.

Wiedeń 18-go czerwca.

Sprawa Kraszewskiego trzymaną jest w najgłębszej tajemnicy. Dotąd zupełny brak pojaśniających szczegółów.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 18-go czerwca.

Z powodu rocznicy śmierci Garibaldego w cyrku zimowym odbyło się liczne zebranie francuzów i włochów. Na zebraniu mówiono o konieczności przyjaźni między Francją i Włochami. Jeden z mówców podniósł projekt wzniesienia pomnika Garibaldemu na granicy obydwóch państw.

Londyn 18-go czerwca.

W mieście portowem Sunderland dawał w sobotę przedstawienie w sali Wiktorji magnetyzer Bell. Na przedstawieniu znajdowało się 1,200 dzieci, dla których było przeznaczonem. Wskutek zamięszania przy wyjściu powstał tłok, w którym uduszono na śmierć 180 dzieci. Ranionych jest 300. Opowiadają sceny rozdzierające.

Petersburg 18-go czerwca.

Najwyższy reskrypt do br. Palena zawiera podzię-

kowanie Monarsze za wzorowe wypełnienie obowiązków głównego mistrza ceremonij koronacyjnych.

Petersburg 18-go czerwca.

Książę czarnogórski po złożonej wizycie pożegnalnej w Peterhofie w dniu 15-ym b. m. wyjechał do Czarnogórza.

Petersburg 18-go czerwca.

Z uwagi na niedogodności wynikające z oddzielenia administracyjnego zarządu stolic od policyjnego, przywraca się urząd naczelnika miasta, bezpośrednio podległego zwierzchnictwu towarzysza ministra spraw wewnętrznych zawiadującego policją.

GIEŁDA.

Dnia 18-go czerwca roku 1883-go.

Bardzo ciężko idą wszelkie interesa walutami obcemi na giełdzie naszej. Za wzorem Berlina idąca giełda warszawska zostaje ciągle pod wpływem braku wszelkiego ruchu i ożywienia w interesach w stolicy Niemiec. Ospałość ta nie pozwala na żadne fluktuacje kursowe, któreby dały jakiekolwiek pole do działania spekulacji. Kursa pozostają tedy w spokoju jaknajzupełniejszym a 201.25 marek pozostało i dziś jeszcze szacunkiem 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** płacono z początku 49.77½ jak w sobotę, później — przy braku kupujących — kurs ten obniżył się do 49.72½ a żądanie wskutek tego stanęło również 5 kop. niżej — 49.80. Jeszcze mniej było żądających weksli krótkoterminowych, tak że podczas gdy z początku 49.67½ płacono, później 49.65 a w końcu i po 49.62½ ustępować musiano. Żądanie 49.72½ jest o 7½ kop. niższem od sobotniego. Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe po 49.75 płacono, za krótkoterminowe zaś 49.60, potem 49.55, w końcu zaś po załatwieniu żądań 49.50 tylko dawano.

Na **Londyn** 10.12 żądano za 1 f. szt. — t. j. 1 kop. taniej, płacono zaś z początku tylko 10.10, później zaś trochę drożej 10.10½.

Na **Paryż** trochę stosunkowo więcej kupowano. Żądano 40.35 o 5 kop. taniej, płacono zaś 40.27½ i 40.25. Kupowała jedna z instytucyj kredytowych.

Na **Wiedeń** 85.10 żądano. Płacono zaś 85 i 84.90 ku końcowi zebrania giełdowego.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne nominalnie notowane po 88.20 za większe i 88 za mniejsze.

Pożyczka wschodnia 92 w żądaniu. Płacono 10 kop. niżej. Premjowa bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie ciągle bardzo drogie. Płacono za serji I A i B 100.25 przy żądaniu o 10 kop. wyższem. Za małe 100.10 żądano w mniejszej ilości a do notowania się niekwalifikujące *pari* kupowano. Serji II nie dotykano wcale, serji III zaś tylko drobne ilości nieco taniej.

Miejskie w żądaniu serji I 95.75, II 93.70, III 93.45, IV 92.50. Kupić zdołano serji II po 93.65, IV po 92.35 i 92.25.

Łódzkie 85.75, 84.75, 83.75 nominalnie notowane.

Z akcyj kupowano dosyć dużo akcje banku dyskontowego po 311 i po tej cenie jeszczeby sprzedać można.

Godzina 12½ usposobienie ciągle niepewne i weksle długoterminowe na Berlin 49.72½ i 49.75 płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 18-go czerwca 1883-go roku.

Dowozy pszenicy i żyta są dosyć obfite.

Z początku kupujący trzymali się wyczekująco i w istocie bardzo niewiele na wywóz sprzedać zdołano. ceny bowiem pomimo obniżki jeszcze są w stosunku do zagranicznych zbyt wysokie.

Kupowano więc w końcu targu—który się z tego powodu późno ukończył, głównie na konsumcję miejscową.

Ogół dowozów przedstawiają następujące cyfry: pszenicy około 700 korcy, żyta 900, grochu 200, owsa 50, jęczmienia wcale nie dowieziono.

Płacono za pszenicę wyborową 8 rs. 70 kop., za średnią od 7 rs. 65 kop. do 8 rs., wadliwa sprzedawaną była po 6 rs. 45 kop.

Zyto również trochę taniej 5 rs. 65 kop. do 5 rs. 70 kop. za korzec wyborowego płacono. Za średnie 5 rs. 40 kop. do 5 rs. 45 kop. osiągnąć zdołano.

Groch bez pokupu.

Owies również taniej po 3 rs. 50 kop. za korzec kupić było można.

Dowóz siana i słomy jak zwykle w poniedziałek prawie żaden

J. Wł.

Jarmark na wełnę

I niedziela jeszcze nie zdołała ożywić placu jarmarcznego.

Kupcy, a raczej spodziewani mniejsi fabrykanci krajowi dotąd nie zdołali przybyć na targ, a wskutek tego ruch nie mógł być jak tylko bardzo średni i interesa zaledwie z trudnością załatwiane być mogły.

W dodatku przypomnieć trzeba, iż również wczoraj przypadał pierwszy dzień Świąt Zielonych według starego kalendarza, co w porze rannej nie było przyjaznem dla dowozów i szybkiej w składach bankowych manipulacji. Po południu znów wyścigi, zbliżający się koniec wystawy przeszkadzały obrotom, odciągając znaczną liczbę producentów.

Tak więc co do ilości sprzedanej rzecz się przedstawia jak następuje: Wczoraj sprzedano 5000 pudów, co dodane do 7,500 sprzedanych w pierwszym dniu i 4,000 p. w drugim dniu czyni ogólną ilość sprzedaży dotychczasowych na jarmarku tegorocznym wynoszącą 16,500 pudów.

W roku zeszłym sprzedano w pierwszym dniu 12,000, w drugim 10,000, w trzecim 4,000 pudów — ogółem 26,000 p.

Zauważyć jednak należy, że z dniem 17-ym czerwca w r. z. jarmark kończył się ostatecznie i wiadomo już było, iż jarmark przedłużonym zostanie, tymczasem w roku bieżącym na jarmark z góry przeznaczono dni cztery i dzień 17-ty. wczorajszy, był przedostatnim i dziś największego spodziewają się ruchu.

Sprzedaż w dniu wczorajszym zwróciła się szczególnie w kierunku gatunków średnich. W tym kierunku zwracały się usiłowania ajentów i w cyfrze 5,000 pud. sprzedaży po największej części zaledwie trochę było wysokocienkiej, resztę zaś stanowiła sama średnia.

Ordynaryjnych gatunków niema na jarmarku warszawskim obecnym prawie zupełnie, tak, że nawet zlecenia w tym kierunku zaspokojone być nie mogły.

Co do dowozu w dniu wczorajszym wygląda on jak następuje: na wagach bankowych przeważono 3,475 p. 35 f., na wagach miejskich zaś: na I-ej 395 p. 38 f., na II-ej 1,191 p. 21 f.. na III-ej 603 p. 34 f. Ogółem więc na miejskich 2,191 p. 13 f., a łącznie z bankowemi 5667 p. 8 f.

Łącząc tę cyfrę z dowozami z dni poprzednich i zestawiając je z zeszłorocznemi znajdziemy:

	1883		1882
po koniec 16 czerwca dowieziono	35820 p. 30 f.	—	39735 p. 21 f.
w dniu 17 dowieziono .	5667 p. 8 f.	—	4312 p. 27 f.
z końcem d. 17 znajdowało się na targu .	41487 p. 38 f.	—	44048 p. 8 f.

Czyli nawet po dodaniu większych niż w roku zeszłym dowozów tegorocznych z dnia wczorajszego, jeszcze dowóz ogólny okaże się o 2,500 mniejszym od ogólnego zeszłorocznego.

Co do cen takowe utrzymały się na poziomie sobotnim, a jeżeli jakiekolwiek partje nie osiągnęły ceny zeszłorocznej, to z powodu gorszego przygotowania wełny.

Dla lepszego porównania zestawiamy:

płacono	d. 16 czerw. 1883.	d. 17 czerw. 1882.
za wysoko cienką	117—146	117—146
za cienką	108—118	108—118
za średnią	82— 92	82— 92
za ordynaryjną	———	———
	d. 17 czerw. 1883	17 czerwca 1882
za wysoko cienką	117—146	112—141
za cienką	108—118	106—116
za średnią	82— 92	80— 88
za ordynaryjną	— —	— —

Porównanie z cenami roku zeszłorocznego wypada zupełnie tak samo jak w dniu poprzednim, t. j. na gatunkach wysokocienkich zwyżka wynosi 5 tal., na cienkich 2, na średnich 2—4 tal. na centnarze.

Prawdopodobnie dzień dzisiejszy jako ostatni i bez przeszkód kalendarzowych lepiej wypadnie.

Znaczniejsze partje dowieźli pp.:

Niemirko z Rokitna 52 p. 38 f., z okolic Międzyrzecza 116 p. 20 f., z pow. brzeskiego (wełny rosyj.) 78.36, z okolic Nasielska 160, dominium Nasielsk 51.31, Cichowski z Żbików Wielkich 104.3, Grzybowski ze Słubic 239.20, Kuszel z Przytoczna 62.9, Kleniewski z Opola 118, Sobieszczański z Podladowa 75.15, Stadnicki z Konopnicy 70, hr. Zamoyski Konstanty z Kozłowki 216.4, Jonnenberg z Kijan 225.25, Bobrowski z Piasków wielkich 68.15, Weissenhoff z Samoklęsk 56.4, dom. Żyżyn 57.7, hr. Morsztyn z Kobylnik 70.11, Wodziński z Witoni 75.14, Dobiecki z Łopuszna 66.3.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 16-ym i 17-ym czerwca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów.

Inżynier Kraft,—Zenowicz Królewska,—Wilcza 12/14 mieszk. 10, Czechowicz Wiliamowski, — Saski Kretowicz,—Jerozolimska alleja 83 Gotmann, — Perl, — H. Zieliński Złota,—Mazurowski Marjańska 1a,—Wspólna 19 Maurycy Jundzill, — Warszawska 18 Bem, — Pani Margarita Parrot, — Musik Meisner Nowy Świat 29,— Wspólna 20 Wierżajew, — Brühlowski hotel hrabia Edward Rottermund,—Plac Aleksandra 15 Arcichewicz,— Marszałkowska Żyliński Choroszewskiemu, — Goldberg biuro wodociągowe,—Dzika 38 Fugowski,—Domaniewski Zoogrodowa 9.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Zachód słońca", „Coppelja" (akt 1-szy), „Złoty cielec", Divertissement z op. „Faust" i „Hrabina" (akt 3-ci). — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Otello". Jutro: „Niewdzięczny wiek" (po raz pierwszy). — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Bettina". Jutro: „Żołnierz królowej Madagaskaru".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 11.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Panu T. Z. — List sobotni nie dowodzi szlachetności, którą ja tak w tobie ceniłem. Zaprzestań mnie udręczać. Ja dotrzymuję słowa. Zerwałem z tymi, których tak nienawidzisz, bez żalu a nawet z radością. Proszę podwoić czaty, by się przekonać, że zarzuty są nieuzasadnione. Ja już nie należę do tej ziemi. Sam się przekonałeś w sobotę o opłakanym stanie mojego zdrowia. Może śmierć moja ciebie uspokoi. —2142—

„TRZPIOTKA“

(Tête de Linotte),

krotochwila w 3-ch aktach pp. Teodora Barriere i Edmunda Gondineta, tłumaczona z francuskiego przez Jana Arwina (przedstawiona po raz pierwszy w Paryżu dnia 11-go września 1882 r. w teatrze Vaudeville, a dnia 14-go czerwca 1883 r. w Warszawie w teatrze „Nowy-Świat“).

(Dalszy ciąg).

Z prawej strony od publiczności salonik Caspiquela, młodego sekretarza, a z lewej sień drugiego piętra. Vis à-vis Caspiquela mieszka modniarka, pod nim na 1-em pietrze adwokat, a na trzeciem piętrze oficer i kabalarka. Pan Grimoine, chociaż żonaty, utrzymuje potajemnie stosuneczek z modniarką, panną Olimpją Frémichet, która nazywa go pieszczotliwie „mamutem”. Panna Olimpja niechcąc zbyt daleko mieszkać od magazynu, szuka mieszkania w tym samym domu. Caspiquel przestraszony zgubą fatalnych listów, postanowił opuścić Paryż; odstępuje zatem swój apartament pannie Olimpji, która się wprowadza natychmiast a on biegnie po fiakra aby zabrać swoje bagaże. Pan Champanet, który nie domyśla się wcale, że jego młody sekretarz smali cholewki do najukochańszej „trzpiotki”, przybywa zaproponować mu małżeństwo ze swoją siostrzenicą, Cecylją — nagle spostrzega kapelusik damski; panna Olimpja niestety już się rozgościła. Pan Champanet przedewszystkiem postanawia rozerwać mniemany stosunek Caspiquela, aby mógł mu zaproponować małżeństwo. Wynika zabawne qui pro quo, które staje się coraz komiczniejszem, ponieważ panna Olimpja pedejrzewa pana Champanet iż wystąpił jako argus „mamuta” pana Grimoine, i chce podstępnie przekonać się o jej niewierności. „Trzpiotka”, pani Champanet, przybywa w tym samym czasie, aby się zobaczyć z p. Caspiquel, w przedmiocie nieznalezionych listów. Ale nie tak to łatwo dostać się do pana Caspiquel! Pani Grimoine, która razem z „Trzpiotką” przybywa, niema odwagi wejść do do mieszkania młodego kawalera, tem więcej, że niema wcale dzwonka u drzwi. Biedne kobiety są formalnie blokowane na „schodach”. To Grimoine wchodzi do magazynu szukać swego ideału, panny Olimpji — to znów wchodzą modniarki i podejrzliwem okiem spoglądają na eleganckie ich toalety, nareszcie spostrzegają na zakręcie schodów Don Stephana, który biega trop w trop za mniemaną panią Grimoine „trzpiotką”. Biedaczki żony, unikając niebezpiecznego spotkania z kimkolwiek, błąkają się z kolei po mieszkaniach: modniarki, oficera, adwokata i kabalarki — biegają po schodach z góry na dół, ścigane bezustannie przez żywego portugalczyka. Nareszcie zdaje się rotrzepanej profesorowej, że wejść może bezpiecznie, puka więc do jego drzwi. Pan Champanet porozumiawszy się z panną Olimpją, zawiązuje biały krawat, aby wystąpić z większym szykiem na kolacji „pod Żółtą Bramę“. Carpisquel uchyla drzwi, poznaje z przerażeniem żonę swojego zwierzchnika i niepodobna mu wpuścić do mieszkania Celestyny, dopóki nie schowa męża w jakiem bezpiecznem miejscu, to jest w szafie. Pani Grimoine, spostrzegła swego męża na wschodach, ucieka więc z przed drzwi Caspiquela — trzpiotka zaś przestępuje próg i ukrywa się w jego stołowym pokoju. Portugalczyk Don Stephano ściga ją, a znalazłszy przy drzwiach rękawiczkę pani Champanet, dobija się do Caspiquela. Caspiquel bierze go z początku za dorożkarza, który przybył po bagaże — na hałas wychodzi z ukrycia pan Champanet, który dla Don Stephana jest panem Grimoine, nareszcie nadchodzi i Grimoine, zdziwiony że znajduje tak liczne towarzystwo w mieszkaniu swojej kochanki, Olimpji. „Trzpiotka“ byłaby skompromitowaną, shańbioną, gdyby nie poczciwy Champanet, który sądząc że chodzi o ocalenie pani Grimoine, wyprowadza na schody własną żonę, zakrytą gęstą woalką. W tej chwili schodzi z piętra pani Grimoine, pan Champanet spostrzegłszy ją, pyta sam siebie osłupiały: „kogóż ja ocaliłem?!“

(Dokończenie nastąpi).

—560—

Obstalunki i zlecenia do Apteki Fabryki Wód Mineralnych i do Kantoru Fabryki farb i lakierów Helenówka można przesyłać Telefonem Karpiński. Elektoralna 35. 1746

Do sprzedania z powodu wyjazdu:

Meble, Portiery, Lustra, Kredens, Szafy, Umywalka

oraz inne sprzęty domowe.—Ulica Instytutowa № 6, mieszkania 1; rano do godziny 11, w południe od od 4—7. 2441

Są do sprzedania

Złotogniade

Cztery Węgierskie konie (Jukiery),

trzy wałachy i klacz, doskonale dobrane i dobrze wyjeżdżone. Tamże klacz trakeńska pełnej krwi pięcioletnia, maści złoto kasztanowatej, 5 cali wysoka. Wiadomość w maneżu p. Krauzego przy ulicy Żurawiej u stangreta Antoniego. 2265

Zakład wychowawczy

dla dziatek Rodziców zamożnych,

przy ulicy Zielnej № 34, na 1-szem piętrze od frontu, w 6-m domu od Saskiego ogrodu. przyjmuje dziatki przychodzące, jakoteż półpensjonarzy i pensjonarzy, zarówno w miesiącach wakacyjnych. 2434

Dnia 24 maja r. b. w przejeździe z Warszawy do Łochowa, koleją żelazną petersburską, pociągiem wychodzącym z Warszawy przed 7-mą wieczorem, zaginęła na Dworcu lub pozostała w wagonie kl. 2-ej 2447

Szkatułka jesionowa

na klucz zamykana, mieszcząca w sobie **kątomiar z bussolą** oraz inne narzędzia miernicze i rysunkowe. Ktoby wiedział gdzie się takowa znajduje, niech raczy dać wiadomość do jeometry Radziszewskiego, przy ulicy Niecałej № 8, za przyzwoitą nagrodą.

Doktór

wolno-praktykujący, któryby osiadł w osadzie Drobin, w pow. Płockim, raczy się zgłosić po bliższą informację w Warszawie, Nowogrodzka 33, mieszk. 3, w godz. od 9—10 rano. 1785

Do najęcia od 1 Lipca r. b.,

LOKAL

na 1-m piętrze,

składający się z 8 pokoi z wszelkiemi wygodami. Wiadomość Marszałkowska № 79. 1767

TANIO sprzedaję

Meble

Machoniowe i Orzechowe, Szafy do sukien, bielizny i książek ozdobne i skromniejsze, Garnitury gotowe stylowe i całe wyściełane, kryte, Kredensy. Komody, Stoły, Stoliki do kart, Łóżka w wielkim wyborze i para jesionowych używanych, Umywalnie i Szafki nocne oraz przyjmuje obstalunki po cenie nader przystępnej Zakład Stolarski W. Pogodzińskiego.—**Leszno № 50.** 2449

Poszukuje się zaraz LETNIEGO MIESZKANIA,

w obrębie Warszawy, składającego się z 3 Pokojów i kuchni, z ogrodem. Mający takowe do wynajęcia, zechce złożyć swój adres i podać warunki w Biurze Ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. **W. K.** 1790

PAPUGA

jest do sprzedania mówiąca kilka wyrazów, śpiewa i gwiżdże. Wiadomość Senatorska № 25, mieszk. 27; zastać można do południa. 2434

POZYTEWKA

zupełnie nowa, 8 sztuk grająca, jest do sprzedania w Kantorze Hotelu Rzymskiego. 2368

Jest do sprzedania

Suma rs. 1,800

zostająca pod dożywociem 83-letniej osoby, umieszczona na domu w środku miasta, zaraz po Towarzystwie, która stanowi korzystną lokację dla małoletnich. Wiadomość codziennie do g. 12 w południe. Orla 4, mieszk. 22. 2372

Zakłady stolarsko-tapicerskie i dekoracyjne

T. OTWINOWSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 38, dom SS-rów Bothego.

Magazyn zaopatrzony w wybór Mebli gotowych, oraz przyjmują się wszelkie zamówienia na wyroby stolarskie i tapicerskie. 1650

Środek przeciwko wilgoci.

Przy obecnych zmianach i odświeżaniu mieszkań, poleca się **massa izolacyjna**, do osuszania wilgotnych ścian. Jedna puszka massy wystarczająca na pokrycie 20 łokci □ ściany, sprzedaje się po rs. 6 w kantorze

Przedsiębiorstwa przemysłowo-technicznego

pod firmą

KAZIMIERZ SOMMER,

Warszawa. Nowogrodzka 8.

gdzie udzielają się wszelkie objaśnienia co do sposobu użycia massy. Przy większych obstalunkach odstępuje się stosowny rabat. 1711

TAJKURSKIE LASY

w Zdołbunowie,

polecają **Posadzki dębowe** w rozmaitych pięknych deseniach, po bardzo nizkich cenach **Komissowa sprzedaż** uskutecznia się **w Kantorze.**

Kuksz, Luedtke & Grether,

Warszawa, Leszno № 25. 1705

PLATFORMA

czyli wóz do przewożenia wszelkich towarów jest do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość Nowogrodzka № 9. 2452

Dwie Małpy

do sprzedania w Hotelu Europejskim Nr 161, od d. 10—12 w południe. 2455

Dom wygodny

składający się z 4 pokoi i 2 kuchni z pięknemi zabudowaniami gospodarczemi, oraz ogrodem obszernym fruktowym i warzywnym, do sprzedania w każdym czasie w mieście Mszczonowie 9 wiorst od Rudy Guzowskiej szosą. Posesja ta jest zdatna na letnie mieszkanie.—Wiadomość na miejscu u właściciela Tomasza Alwasta. 2448

Walerja Giewartowska

PRZEŁOŻONA

Zakładu Naukow. żeńskiego

przy ul. Ogrodowej Nr 25,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic trwać będzie do 1 Lipca i od 23 Sierpnia do 3 Września r. b„ od g. 10 rano do 6 po południu. 2445

MAJĄTEK

ziemski

do sprzedania w gub. Kaliskiej, na samej granicy Ks. Poznańskiego, od Poznania 9 mil, od Gniezna 3 mile. Rozległości włók 23. Dom mieszkalny wygodny, stojący w bardzo pięknem położeniu w ogrodzie nad wielkiem jeziorem. Budowle dostateczne, inwentarz kompletny. Cena 42,000 rs. Wiadomość Kalisz p. S. Tymieniecki. 2442

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 1, obok składu p. Leona Krupeckiego, jest do odstąpienia od S-go Jana lub od S-go Michała

OKAZAŁY SKLEP

z Wielką Wystawą,

dwoma pokojami po za sklepem, oraz dwoma przedpokojami, kuchnią, suteryną z oknem i piwnicą; byłby najstosowniejszy na pierwszorzędną cukiernię lub na składy hurtowe kolonjalne, bławatne, płócienne albo na wielki skład nici lub magazyn mód. Tenże lokal może być podzielony na 2 sklepy. Komorne za cały lokal t. j. 2 sklepy rocznie rs. 27... Wiadomość w p. S. H. Dąbrowskiego w składzie wstążek wprost Kopernika pod № 1. 2422

Letnie MIESZKANIE

złożone z 4-ch pokoi, kuchni, obszernej werendy i piwnicy, wśród lasu nad rzeką, odległe od stacji Otwock kolei Nadwiślańskiej o kwadrans drogi, konie z powozem na każde zapotrzebowanie, dostawa produktów ułatwiona. Cena bardzo przystępna. Wiadomość na miejscu. Pytać na stacji Otwock o majątek Brzegi, własność Andriollego. 2456

Pomieszczenie dla kilku Panienek

uczęszczających do Zakładów naukowych prywatnych. Zapewnia się troskliwa opieka, pomoc w naukach i poprawna konwersacja w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim.—Wiadomość na pensji p. Izabelli Smolikowskiej, Marszałkowska № 40. 2451

Przy rozbiórce gmachu przeznaczonego na przebudowanie dla Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie-Przedmieście № 60, jest do odstąpienia

8,000 sztuk

dachówki (holenderki),

w dobrym stanie, za którą ofiarują po 10 rs. za 1,000 sztuk.—Kto da więcej? Wiadomość na miejscu. 1792

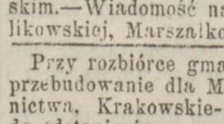

W fabryce Fortepianów

Kerntopfa i Syna,

przy placu Krasińskich № 1. Do sprzedania. znaczny wybór Fortepianów i Pianin, nowych i używanych, zagranicznych i krajowych. 2444

Ważne

dla PP. budujących domy

Fabryka Gipsu przy ul. Zajęczej № 4, poleca swoje wyroby jako to: gips sztukatorski, murarski i mozaikowy. 2450

Z powodu wyjazdu właściciela za granicę jest do wynajęcia

dom cały

przy ul. Widok № 12, od 15 Października r. b. do 15 Kwietnia 1884 r. Mieszkanie to składa się z 11 pokoi, kuchni, 2 śpiżarni, pokoju dla służby, stajni, wozowni, piwnic, umeblowanie jest kompletne. Mogą być wstawione na żądanie wynajmującemu naczynia kuchenne porcelana i cały serwis do stołu. Wiadomość na miejscu u stróża. 2453

Willa-Pałacyk

z placem do budowania, z komfortem urządzona, w pobliżu ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania.—Wiadomość w biurze K. Mogilnickiego, ulica Mazowiecka № 4. 2251

Na Saskiej Kępie

„Pod Kotwicą"

Bufet należycie zaopatrzony. Rozmaite **Potrawy, Nowalje**, oraz mleczywo. **WINA** różnych gatunków i inne napoje. **PIWO** wyborowe. Na piętrze gabinety. 1791

St. Krzyżanowski.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie żadnych części szkodliwych, dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Proszę czytać:

Płyn na wygubienie radykalnie

Pluskiew

Dostać można: Leszno № 42, mieszk. 8, na dole.—Fl. 40 kop. Osoby życzące oczyszczać u siebie raczą swój adres przysłać; płynem oczyszczam radykalnie. 2443

Dom murowany

położony przy ul. Piwnej № 41 (pol.) 97 (hyp.), przynoszący rocznego dochodu przeszło 1300 rs., jest **do sprzedania**, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Złotej № 18, mieszkania 24. 1727

Prosięta rasy Lincoln,

są do sprzedania w folwarku Nagówki, pow. Brzeziński, przez Główno. 2396

Za Wystawę 1882 roku.

Magazyn Optyczny

G. GERLACHA,

przeniesiony **z Krakowskiego-Przedmieścia № 21**, na ulicę **Czystą № 2.** 2397

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiej podaje do wiadomości publicznej, iż wskutek niedojścia do skutku licytacyj naznaczonych w tym Zarządzie 3 (15) Maja na poprawienie namiotów szpitalnych i 18 (30) Maja r. b. na poprawienie namiotów żołnierskich obozowych, znajdujących się na składzie w warszawskim magazynie obozowym, odbędzie się **13 (25) Czerwca** r. b. w Zarządzie Okręgowym Intendentury **nowa licytacja** na oddanie tych robót, jak jednych, tak drugich w entrepryzę. Licytacja ta odbywać się będzie na tych samych warunkach na jakich się odbywały licytacje poprzednie.

Warunki i szczegółowe w tym przedmiocie ogłoszenia przejrzeć można w Zarządzie Okręgowym Intendentury, a także w kancelarji składu rzeczowego w Brześciu Litewskim. 1613

Do sprzedania.

Dwa Fortepiany petersburskiej i Berlińskiej fabryki. Zegary ścienne. 4 Szafy jesionowe, 1 Szafa do kuchni. Biuro brzozowe. Kanapka wyplatana. Stół jadalny z klapami. Gablotka. Maszyna nożna do szycia. Garnitur mebli machoniowych. Płótno w sztukach i Chustki do nosa. Szmelka czarna przeplatana złotem. 2 Łóżka żelazne; Cerata. Dwa Słowniki Francuzko-Angielski i Angielsko-Francuzki wydanie paryzkie—i przeszło 20 sztuk **Szkła belgijskiego** 50 cali długości, 19 szerokości. Wiadomość **Sienna № 7, w sklepie pieczywa.** 2378

Ogłoszenie dla rodziców.

Osiedlając się od Nowego-Roku szkolnego w Warszawie, mam honor zawiadomić Szan. Rodziców; iż przyjmować będę stałych pensjonarzy, zapewniając im pomoc naukową i konwersację, w nowożytnych językach. Bliższa wiadomość do 1 Sierpnia r. b., listownie pod adresem K. Tosio w Sosnowicach, lub osobiście w Warszawie, u p. Libickiego, ul. Chmielna № 23. Po 1 Sierpnia r. b., w mieszkaniu mojem w Warszawie, Zielna № 7.

Przełożony Szkoły Realnej w Sosnowicach. 2393 **K. TOSIO.**

Letnie Mieszkania

w Sielcach, 10 minut drogi od stacji tramwajowej i rogatek Belwederskich, w ogrodzie, w uroczem położeniu, vis-à-vis Ces. parku Belwederskiego, do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u właściciela **Mantey,** Skład Kaszmirów, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 1652

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszk. po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Oboźna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1086

Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,

przy ul. Podwal Nr 7,

poleca dobór **Porcelany** w różnych gatunkach, **Półporcelanę** białą i z obwódkami, **Szkło Czeskie** gładkie i szlifowane, oraz **Szyby** zwyczajne lagrowe i belgijskie, **Dyjamenty Szklarskie** i **Kit pokostowy,** z czem poleca się **ALEXY BAYTEL.** 2310

LICYTACJA.

W dniu 8 (20) Czerwca r: b.. o godz. 10ej zrana, w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydz. 5. sprzedane zostaną w drodze działów dobra ziemskie Rogolice w pow. Łęczyckim położone, ogólnej rozległości przeszło 11 włók, w tem łąk dwukośnych przeszło 80 mórg. Ziemia sama pszenna, w kulturze, z kompletnemi zabudowaniami i zasiewami, dwór wygodny, ogród owocowy i warzywny, 4 cukrownie i składy w okolicy, plantacja buraków nadzwyczaj korzystna. Licytacja zacznie się od sumy rs. 16,027, wadjum rs. 2000. W interesie nieletnej zaprasza się jak najwięcej licytantów. Bliższe wiadomości u współwłaściciela tegoż majątku w Warszawie ul. Miedziana № 4, mieszk № 5, stróż wskaże.

Współwłaściciel **Rogoliński.** 2366

Dywany,

portjery, pokrycia z mebli, aksamity, garderoba damska i męzka itp. w całości farbują się i piorą pośpiesznie. Filja ul. Bednarska № 15, Fabryka za rogatką Wolską, ul. Żytnia № 20, w domu własnym. 1752

Ważne dla Rodziców i Opiekunów.

Z upoważnienia władzy szkolnej, stancja wraz z korepetycją, dla uczni na warunkach bardzo przystępnych przy zapewnieniu najtroskliwszej opieki. Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 23A.—**Kowalewska.** 2360

1. w Warszawie, Marszałkowska № 40.
2 w Warszawie, Elektoralna № 30.
3 w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście

w składach Win i Delikatesów

Wł. Nowickiego,

sprzedaje się wyborne
Piwo Bawarskie Lagrowe
„KRAKOWSKIE“. 1667

Dla Amatorów Osobliwości!

W Magazynie Składu Mebli Jana Olsztyńskiego Nowy-Świat № 37, pozostawiono do sprzedaży, przywiezione prosto z Japonji oryginalne wyroby, prześlicznej roboty **Kasetki v. Nesseserki** podziwienia godne jako szczyt sztuki pozłotniczej i lakierniczej, którym dotąd Europejczycy nie dorównali. Prawdziwe te pieścidełka posłużyć mogą jako istotna ozdoba salonów i buduarów damskich. 1748

Majątek Ziemski włók 26

bez służebności, do sprzedania lub zamiany na dom z kompletnemi zasiewami, inwentarzem żywym i martwym. Budynki i dom mieszkalny murowane, ogród obszerny. Wiadom. Hotel Polski № 51, codziennie do godz. 11 rano. Tamże potrzebną jest suma rs. 18,000. na 1 № hypoteki Majątku Ziemskiego. 2375

Do sprzedania Plac

10,000 łok. □, za Moskiewskiemi rogatkami, bok kolei Terespolskiej, przy fabryce giętych mebli.—Bliższa wiadomość Krucza № 8, dom **Bodlewskiego, mieszk. 1.** 2416

The Singer Manufacturing Comp.

Nr 9 Trębacka Nr 9

Największe warsztaty reperacyjne

do maszyn do szycia wszelkich systemów.

Wszystkie części zapasowe są na składzie.

Ekspedycja szybka i tania.

G. NEIDLINGER w Warszawie.

Nr 9 Trębacka Nr 9. 1692

Dwie Młocarnie

4-konne, 1-a 6-konna, zupełnie nowe, z gwarancją, po rs. 60 do sprzedania. Zielna № 11, w Zakładzie mechanicznym Janika. 2356

Lokal fabryczny

z motorem parowym o sile 4 koni w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość Żelazna 41, w kantorze. 2340

ORION I SYLFIDA.

Nowo-wydane dwa gatunki

Papierosów kopiejkowych

z fabryki „UNION”,

wyrabiane z wyborowych **tytoni tureckich,** uznane zostały przez znawców za **najlepsze** z **dotychczas istniejących.**

Sprzedają się we wszystkich składach i dystrybucjach po **5, 10** i **100 sztuk.**

Z tańszych gatunków polecamy uwadze konsumentów

Elbassan i Milena,

po 6 kop. za 10 sztuk. 1605

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go czerwca 1883 r.

	Z końc. giełdy	
Weksle:	żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.72½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 12	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 10	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.35	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.75	—.—
„ „ „ II	93.70	—.—
„ „ „ III	93 45	—.—
„ „ „ IV	92.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85 75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.20	—.—
„ „ małe.	88.00	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 00	—.—
II „ „ rs. 100	92.00	—.—
III „ „ rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	311.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 244⁴/₉.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 106¹⁷/₁₈.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 65⁵/₁₈.
Od listów likwidacyjnych kop. 18⁸/₉.

TARGI „na placu Witkowskiego“.

Dnia 18-go czerwca 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	645	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	765	8?0
„ „ wyborowa .	—	—	870	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	565	570
„ średnie	—	—	540	545
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	350	—
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 15-go czerwca 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.
Żyto wyborowe 93—96, średnie 85—89, ordynaryjne 80—85.
Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 97—100, średni 90—95, ordynaryjny 83—88.
Groch 76—122. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 18-go czerwca 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 61.
„ wiadro rs. 8 kop. 02⁶.

Piwo Żerańskie.

Skład i wyłączna sprzedaż

ulica Elektoralna Nr 3,
poleca piwo **Lagrowe, Eksportowe i Pilzeńskie**

(EUREKA),

nadmieniając przytem, że prawie wszystkie pierwszorzędne restauracje Warszawy są stale zaopatrywane w powyższe wyborowe gatunki piwa. 1664

WIELKA Wyprzedaż!

Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
WYPRZEDAJE TOWARY pozostałe z letniego sezonu, jako to:
SATYNETKI, KRETONY francuzkie, oraz WEŁNY
niżej ceny kosztu.

Wyprzedaż trwać będzie do dnia 25-go b. m. 1769

Nagroda Medal w r. 1867.

Kucie koni.

Zakład egzystujący od r. 1826.
pod firmą:

KRÜGERA,

od 20 lat prowadzony specjalnie do **kucia koni** przez 2272

A. STADNICKIEGO,

Nowolipki № 14, wprost gimnazjum II-go.

Ważne dla pp. Fotografów.

Maszyna fotograficzna

z przyborami, z Wiednia, nowa, do sprzedania za zniżoną cenę. Obejrzeć można na Sewerynowie № 12, mieszk. 50. 2430

Czwórka koni karych

roslych, dobrze wyjeżdżonych, do sprzedania w całości lub parami. Wiadomość: Bracka № 9, u stangreta. 2438

PP. Rolnikom

znana ze skuteczności swej **zaprawa nasienna „N. Dupuy'a“. przeciwko śniedzi** w zbożu, sprzedaje się w cenie 40 k. za pakiet do zaprawienia 2 korcy nasienia wystarczający w składach nasion pp. **Rudnickiego i Sp., H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera, Wasilewskiego i Pilaskiego,** w Warszawie, oraz u niżej podpisanych.

M. LANDY i S-ka,

1733 **Leszno № 57, w Warszawie.**

Osoba dystyngowana

z muzyką i konwersacją francuzką, polską i niemiecką, poszukuje w zamożnym polskim lub ruskim domu miejsca jako dame de compagnie lub do zarządu domu. Oferty sub. S. P. Kraków. poste-restante. 1750

Zarząd Towarzystwa Drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej.

W zastosowaniu się do § 55 Ustawy Towarzystwa, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na odbytem w dniu 18 (30) Maja r. b., V-m Zgromadzeniu Ogólnem Towarzystwa drogi żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej na Zastępców Członków Zarządu wybrani zostali:

W. Laski, — A. Ostrowski, — A. Nagórny, — hrabia R. Potocki.

W Warszawie 3 (15) Czerwca 1883 r. 1788

Perfumy Francuzkie:

Bouquet, Chevrefeuille, Chypre, Fleurs d'Oranger, Foin-coupé, Heliotrop, Jasmin, Jockey-Club, Magnolia, Muquet, Millefleurs, Opoponace, Patchouly, Reseda, Violette, Ylang-Ylang, **na łuty i na funty.**

Perfumy Angielskie:

Acacia, Essbouquet, Heliotrop white, Jasmin, Jockey-Club, Lilley of the Valley, May Blossom, Moos-Rose, New-Mown-Hay, Oppoponace, Pois de Senteur, **na łuty i na funty.**

Perfumy fabryki Houbigant w Paryżu,

w oryginalnych flakonach:

Acacia, Chypre, Ess-bouquet, Foin-coupé, Gardenia, Magnolia, Marechal, Millefleurs, Mousseline, Muquet de Mai, Musc, Opoponace, Reseda, Violette d'Italie, Violette de Parme i takież wyrobu Violeta w Paryżu, flakon od 40 kop.; również

Olejki do włosów:

Fijołkowy, Heliotrop, Jaśminowy, Migdałowy, z Kwiatu Pomarańczowego, Makassarowy, Rezedowy, Rożany, tudzież **Gold-Cream, Pomada Chinowa, Waselina** biała i żółta, **Woda Chinowa,** przeciw wypadaniu włosów, **Ocet toaletowy, Gliceryna** toaletowa w małych i większych flakonach, **Elixiry** i **Proszki** do zębów, **Mydła toaletowe:** Thridace, Veloutine, Glycerine, Goudron, Salicytowe, Karbolowe, Mamntowe, Garbnikowe; **Wody kolońskie** najlepsze we flaszkach, różnej wielkości i niezrównana **Woda Leśna** v. **Waldbouquet** do odświeżania powietrza, **Olejek do Wody Kolońskiej** własuego wyrobu, cieszący się wieloletniem uznaniem znawców, poleca zupełnie świeże transporty

Skład Materjałów Aptecznych:

A. F. GALLE,

Senatorska Nr 18, wprost kościoła. 1724

Od 5 rs.

Marynarki Letnie

1787

alpakowe, w wielkim wyborze, poleca handel galanteryjny

J. BLUMENBERGA, dawniej Wernica

Krakowskie-Przedmieście № 85, w domu przechodnim Rezlera.

Od 5 rs. — Od 5 rs.

HURTOWY I DETALICZNY

SKŁAD TABACZNY

S. GRECZNEGO,

№ 35. NOWY-ŚWIAT № 35.

zawiadamia Sz. Publiczność, tak Warszawską jak i zamiejscową, że w tych dniach otrzymał na własny obstalunek **OGROMNY WYBÓR CYGAR** tutejszej fabryki **EMANUELA EHRENFRIEDA,** w cenie od **1 do 10 rs., za 100 szt.**

Wszystkie gatunki wyżej wymienionych cygar, odznaczających się doskonałym smakiem i miłym aromatem, najzupełniej zasługują na łaskawe względy pp. Konsumentów. — Za dobroć wyż rzeczonych cygar poręczam.

1789 **S. GRECZNY.**

Egzystujący od roku 1800

Zakład studniarsko - hydrauliczny

JULJANA BILLINGA,

przy ulicy Dobrej, pod Nr 1, (róg Tamki),

W WARSZAWIE,

wykonywa pod gwarancją i po cenach umiarkowanych wszelkie roboty w zakres jego działalności wchodzące, jako to: **Studnie świdrowane** (artezyjskie); **Otwory świdrowane.** próbne dla zbadania gruntów, **Studnie murowane, drewniane, Pompy żelazne i drewniane. Drenowanie** dla odwodnienia budowli i gruntów itp. 2140

Składy Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 46[illegible]**5,** obok kościoła PP. Kanoniczek. | **ulica Marszałkowska Nr 52.** 1702

Polecają w wyborowych gatunkach i po przystępnych cenach Materjały apteczne, preparaty chemiczne etc. do użytku domowego, gospodarskiego i technicznego.

Fabryka Drzwiczek hermetycznych i kominków.

Ceny nizkie.—Skład: róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej Nr 23B, przy Magazynie ***Pieców.***

2415 ***Adolf Haensel.***

HOTEL ANGIELSKI

w WARSZAWIE, WIERZBOWA 4.

Po odbudowaniu **do wydzierżawienia** od **św. Michała r. b numerow 70,** obszerne pomieszczenia gospodarskie i służbowe, **łazienki, prysznic, pralnia, suszarnia, magle, windy** do **bielizny** i **restauracji** i wszelkie inne urządzenia, oraz dogodności odpowiednie dzisiejszym wymaganiom. — **Wiadomośc na miejscu u właściciela,** lub w **Kantorze domu bankowego „H. Wawelberg", Senatorska 25, 1-sze piętro.** 1717

KEFIR

Napój bardzo przyjemnego smaku, pozbawiony tak wstrętnego dla wielu zapachu kobylego mleka. Rozgłos swój w wielu miejseowościach Rossji zawdzięcza znakomitym skutkom, jakie wywiera użycie **KEFIRU** w chorobach wyniszczających organizm, jak również w chorobach, **gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu** do **zdrowia.** Z tego więc powodu **KEFIR** jest nieocenionym w chorobach płuc katarach żołądka i kiszek. niedokrwistości blednicy, skrofułach itp.

Wyższość **KEFIRU** nad kumysem, prócz przyjemnego smaku, polega na tem, że zawiera w sobie 3 razy większą ilość części białkowych odżywczych, nie wywołuje ciężkości i wzdęcia, pobudza apetyt, nie wymaga żadnej dyjety i nie przeszkadza użyciu innych środków lekarskich.

Waga ciała przy użyciu **KEFIRU** szybko się podnosi. Pije się metodycznie zaczynając od 1 szklaneczki dziennie, stopniowo powiększając do 2-ch a najwyżej 3-ch butelek dziennie.

Cena butelki zawierającej tzy szklaneczki 25 kop., biorącym abonament za 60 butelek rs. 12.

Składy **KEFIRU** znajdują się w Aptekach pp. Barcza, Ziemińskiego, Turskiego, Wojcickiego, oraz w Zakładach mlecznych p. Boguckiego, Chmielna 4, i Długa 32.—**Skład Główny w Aptece Popiela i Wilczyńskiego, Aleje Jerozolimskie Nr 7.**

1716 **Dr Wł. Wyszyński.**

Największy w kraju

Skład Zegarków i Zegarów

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

w Warszawie, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej № 9.

poleca: **Zegarki srebrne, kieszonkowe, Zegarki złote męzkie, Zegarki złote damskie, Zegarki metalowe, niklowe Zegary podróżne i Budziki, Zegary stołowe francuzkie, Zegary ścienne i Regulatory** oraz **kuchenne** do najtańszych. **Łańcuchy, Dewizki i Klucze srebrne, Dewizki imitacyjne i stalowe.**

Ceny nizkie stałe.

Magazyn przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe.

Pracownia do reperacji zegarków kieszonkowych i wszelkich zegarów pokojowych, fabrycznych, etc.—**GWARANCJA DWULETNIA.** 1771

Z powodu kończącego się sezonu, urządziłem z dniem dzisiejszym, zwyczajem lat poprzednich

WYPRZEDAŻ

PIÓR Strusich i fantazyjnych,

po cenach znacznie obniżonych.

Towary przeznaczone na wyprzedaż znajdują się w zakładzie moim **Tłomackie 9,** 1-e piętro, na co pozwalam sobie zwrócić szczególną uwagę Szanownej Publiczności.

1739

EMANUEL SACHS.

Tłomackie Nr 9, 1 piętro. — Tłomackie Nr 9, 1 piętro.

Nauka i wychowanie.

Uczeń z odpowiedniem wykształceniem gimnazjalnem, potrzebnym jest do handlu płótna i bielizny A. W. Wilczewskiego w gmachu resursy obywatelskiej. 1247

Potrzebna nauczycielka na wieś z dobrą muzyką i klasycznemi przedmiotami. Wiadomość róg Zgody i Chmielnej № 1, mieszkania 2. 9369

Lekcje języka francuzkiego, na sumienniej wykładane, w domu i na mieścij. Wiadomość: Sienna № 4, róg Wielkiej mieszk. 13, od 5—7 wieczorem. 88e7

Wdowa po obywatelu ziemskim, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, że przyjmuje panienki na stancję, uczęszczające do zakładow naukowych lub Instytutu Muzycz. Zapewaiając im troskliwą opiekę. Korepetycje i francuzką konwersację. Złota № 28B, mieszk. 9. 8566

Uczeń 6-ej klasy gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycji za mieszkanie i życie, lub za wynagrodzenie pieniężne. Oferty pod lit. E. K. w kant. Kurjera. 1217

Nauczycielka pensji żeńskiej. posiadająca wyższy patent gimnazjalny, poszukuje lekcyj na czas wakacji, po za obrębem Warszawy. Wspólna 1, mieszk. 2, od 4 po południu.

Osoba znająca języki: francuzki, niemiecki i polski dokładnie, poszukuje zajęcia do dzieci lub do towarzystwa, w miejscu albo na wyjazd Pańska № 32, m. 28. 9355

Nauczycielka posiadająca język francuzki niemiecki i muzykę, za udzielanie w wolnych godzinach lekcji panienkom już dorastającym może mieć mieszkanie i życie. Pańska № 2, mieszk. 6, 1-e piętro. 9351

Angielka poszukuje stałego miejsca lub na przychodnią w Warszawie albo na wyjazd na czas wakacji, na przystępnych warunkach. Wiadomość Chmielna № 1, m. 20.

Student rygskiej Politechniki życzy udzielać lekcyj w zakresie szkół realnych przez czas wakacyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod liter. W. S. 9398

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś w celu udzielania lekcyj. Ogrodowa № 11, mieszkania 24, od g. 1—8. 9406

Student życzy sobie wyjechać jako korepetytor na czas wakacyjny na prowincję.— Adres: Szymański, Widok 16, m. 16. 9405

Student uniwersytetu życzy wyjechać na wieś na korepetycje. Adresować: Złota № 2, mieszkania 1, pod liter. K. R. 1266

Na wieś na dwa miesiące życzy sobie wyjechać osoba mówiąca doskonale po francuzku i po niemiecku, wysoko muzykalna i umiejąca koronczarstwo. Aleksandrja № 15, mieszkania 19. 9443

Osoba z doskonałą konwersacją francuzką, poszukuje miejsca. Wiadomość: Źródłowa № 6, mieszk. 12. 9444

Nauczycielka polka, posiadająca patent ukończenia Instytutu Maryjskiego, oraz konwersację francuzką, poszukuje miejsca w mieś. lub na wsi. Wiad.: ulica Pańska № 22, m. 6, od godz. 2 po południu do 8 wieczorem. 9401

Posady i prace.

Potrzebną jest panna do maszyny pończoszniczej, oraz dziewczynka do szpulowania. Pracownia pończoch, Świętojerska № 22. 1222

Kobieta porządna i pracowita, znająca gospodarstwo wiejskie, umiejąca gotować, piec, prasować i wyrabiać nabiał, zgłosić się może na ulicę Zgoda № 1B, do 9-ej rano do właściciela. 9347

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, oraz panny do maszyn Singera. Magazyn A. Randeau, ul. Niecała № 8. 9159

Sklepowa z kaucją, potrzebna jest do składu legomin i pieczywa. Wiadomość Twarda № 18. 9290

Panny potrzebne są zaraz, uzdatnione do staników, spódnic garnirowania. Pracownia K. Makomaskiej, Marszałkowska 45.

Panny uzdolnione do staników i rękawów potrzebne są do magazynu B. Karasińskiej. Podwal № 4. 9386

Osoba dobrej familji, średniego wieku, poszukuje miejsca na wieś do zarządu domu. Wiadomość Nowogrodzka № 15, w sklepie wiktuałów. 1252

Rządca gospodarczy, kawaler, posiadający wszelkie kwalifikacje, dobre świadectwa z gospodarstw renomowanych, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go lipca. Oferty proszę składać w kiosku przy Koperniku, pod literami S. Z. 9105

Potrzebny jest uczeń zecerski do drukarni M. Fajansa, Krakowskie - Przedmieście 52; tamże potrzebni są uczniowie do litografji.

Uczeń, również rysownik potrzebny do budowniczego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego lit. Ef. 8968

Potrzebna jest osoba na czas wakacji posiadająca język niemiecki za stół i mieszkanie za rogatki. Zgłaszać się Elektoralna 32, w dystrybucji. 9234

Panna potrzebna jest do szycia. Szpitalna № 2, mieszkania 6, z bramy na lewo.

Potrzebna jest osoba obeznana ze sprzedażą wyrobów cukierniczych, z kaucją lub gwarancją na rs. 100. Wiadomość w cukierni K. Günath Nowolipki 3. 9287

Potrzebną jest zaraz kasjerka z kaucją, do handlu czynnego od 7 rano do 10 wieczór. Pensja miesięczna rs. 25. Wiadomość rano o godzinie 10 do 11. Marszałkowska № 40. Wł. Nowicki. 1239

Osoba w średnim wieku mająca potrzebne kwalifikacje, pragnie otrzymać miejsce dozorczyni w ochronie na wsi. Wiadomość powziąźć można pod № 1/1147D/6 plac Witkowskiego mieszkania № 27. 9359

Panny potrzebne za dobrem wynagrodzeniem do fabryki pończoch. Nowolipki № 3.

Potrzebny jest zaraz uczeń dobrej konduity w wieku lat 14 lub 15 do cukierni przy rogu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 61 nowy. 9340

Panny do naszywania guzików znajdą stałe zajęcie. Wiadomość Smolna 10. 9346

Panie dobrze szyjące kołnierze i mankiety potrzebne są do składu bielizny. Ul. Czysta № 15. 9310

Panny do krawieccczyzny potrzebne są. Nowy - Świat № 18 domu, mieszk. 8. 9376

Panny do sukien potrzebne są zaraz. Ulica Żurawia № 15. 9397

Panna uzdolniona w szyciu krawieccczyzny, może znaleźć zaraz stałe zajęcie w domu prywatnym. Orla № 9, prawa oficyna, 3-cie piętro. 9404

Potrzeba panien zdolnych do staników i spódnic, do pracowni. Nowy - Świat № 4, mieszkania 27. 9366

Uczeń potrzebny jest do zakładu wyrobów srebrnych (tylko z prowincji). Ogrodowa № 34, stróż wskaże. 1268

Panny potrzebne do staników za dobrem wynagrodzeniem. Złota № 12. A. Kurowska.

Bona polka, z najlepszą rekomendacją, poszukuje stosownego obowiązku. Ulica Aleksandrja № 8, mieszk. 14. 9422

Poszukuje się rządcy kawalera na pow. Rawski. Bliższa wiad. u pp. Wasilewskiego & Pilawskiego, Nowo-Senatorska, podczas wystawy. tamże w dziale maszyn. 1264

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni P. G. Marjańska № 3, mieszkania 21. 9412

Panny zdatne do spódnic i podręczne, potrzebne są zaraz. Ul. Zielna № 34, mieszkania № 13. 9415

Tu aj lub na prowincji, poszukuje posady kasjera, buchhaltera, magazyniera i t. p. zajęcia człowiek młody, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje. Twarda 42A, mieszkania 33. — Q. Z. 9403

Panienka młoda poszukuje miejsca za gospodynię, albo do towarzystwa. Stare-Miasto № 34, mieszkanie stróż wskaże. 9438

Gorzelany uzdolniony, od lat kilku prowadzący większe gorzelnie, z chlubnemi świadectwami, pragnie przyjąć posadę w Królestwie lub w Rosji. Oferty: Widok № 14 i mieszk. № 14. Chodelski. 9432

Rządca praktycznie uzdolniony w gospodarstwach postępowych, do samodzielnego zarządu, wdowiec, z chlubnemi świadectwami, potrzebuje posady od 1 Lipca r. b., na samotnego. Wiadomość u p. Chodelskiego, ulica Widok z Marszałkowskiej, № 14 domu, mieszkania 14. 9431

Gospodyni zdolna mająca świadectwa, potrzebuje miejsca na wieś. Hoża № 12B, mieszkania 8. 1269

Emeryt polak poszukuje posady rządcy domu za mieszkanie, pobiera pensji 662 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod liter. A. B. 9375

Osoba młoda poszukuje miejsca zarządu domu, znająca krawiecczyznę, szycie bielizny, tamże sprzedaję maszynę Singera. Ulica Marjensztadt № 3, mieszkania 24. 1267

Potrzebną jest od 1-go Lipca doskonała kucharka z dobremi świadectwami. Wiadomość: Warecka № 5, mieszkania 8, od godziny 9—11 rano. 9395

Osoba młoda, zdolna i fachowa, znająca języki: polski i niemiecki, poszukuje miejsca sklepowej w składzie mydła lub innym, na żądanie może złożyć kaucję. Oferty składać proszę w kantorze tegoż pisma pod lit. M. R. 1766. 9143

Handlowiec, kawaler, 26 lat, posiadający 11-letnie doświadczenie kupieckie, w zakupie i sprzedaży towarów, korespondencją: polską, rossyjską i niemiecką, mówiący po francuzku, poszukuje kilkogodzinnego zajęcia, w zakładzie przemysłowym lub handlowym. Adres: T. N. 12, w kantorze niniejszego pisma. 9365

Uzdolniony grawer (rytownik) poszukuje zajęcia w Warszawie, w Cesarstwie lub na prowincji. Wiadomość Chmielna № 46m, mieszk. 9 od godz. 10 do 3. 1220

Przyzwoita niemka miłej powierzchowności z dobrą wymową, życzy sobie w porze dziennej zajmować się dozorem dzieci, wyręczać panią domu lub też mieć zajęcie w bufecie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. 9162

Oficjalista z prowincji potrzebuje obowiązku w Warszawie, magazyniera lub innego w podobnym guście. Ulica Ogrodowa № 55.

Praktykant gospodarczy obznajmiony z gospodarstwem poszukuje miejsca. Wiadomość Hoża 12A, mieszk. 1. 9188

Panna do maszyny oraz panny dobrze z szyciem obeznane do szycia kapeluszy, znajdą zajęcie w fabryce parowej kapeluszy i filców. Wiadomość w kantorze fabryki: ulica Chłodna № 53. 1223

Kupno i sprzedaż.

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Wyprzedaż różnych mebli. — Obstalunki wszelkie przyjmuje. Bednarska 13. Stolarz.

Fortepian czarny, przeszło pół-siódmej oktawy, z 2-a szprejcami, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. Wspólna № 34, mieszkania 14. 9427

Do sprzedania meble z salonu i pokoju stołowego, lustra duże, wazony marmurowe i t. p. Ul. Grzybowska № 21, m. 5. 9407

Fortepiany, pianina, harmonje nowe i używane, do sprzedania i wynajęcia w składzie A. Werner. Ulica Senatorska № 16, róg Bielańskiej. 9396

Fortepian o 7 oktawach, fabryki Kralla i Seidlera, do sprzedania; pianina do wynajęcia, oraz przyjmuje reperacje tychże. Nowy - Świat № 4. J. Hinz. 9382

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8852

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 8817

Fortepian czarny krótki o siedmiu oktawach, zagraniczny, tanio do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 9223

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, m. 27.

Piękne obrazy olejne, dawne sztychy kolor. paryz. z histor. tut. kraj., książki, meble, lustra i t. p., do sprzedania w ciągu dni 3-ch. Wiad.: Szkolna 1, m. 3, od godz. 9 rano do 5 wieczorem. 9435

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko i stół zagraniczne, umywalka i szafka z marmurowemi blatami, komoda, stół jadalny, krzesełka wyplatane, kandelabry, lampa, samowar i kwiaty. Hoża № 26, m. № 2, od 3 do 6 po południu. 9430

Meble wszelkiego rodzaju, nowe i używane, po zwiniętym magazynie niżej kosztu wyprzedają się: Bracka № 7, mieszk. 3. 9421

Do sprzedania: biurko, stoły, tualeta, szafa, suknia różowa, kołnierz i mufka tumakowa, obrusy, szafka wystawowa i inne rzeczy. Wspólna 1, mieszk. 2. Oglądać można od 4 po południu. 9420

Meble do sprzedania zupełnie nowe. Złota № 5, mieszk. 7. 9424

Do sprzedania: meble, jakoto: garnitur angielski, lustra $6\frac{1}{2}$ łokci wysokości, kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, stoliki do kart, wszystko dębowe; otomanka, łóżka, tualeta, umywalnia, szafki nocne, szafki do bielizny, biuro męzkie i damskie, szeslong, krzesełko dziecinne, firanki, gzemsy, rolety, żyrandol, lampy rozmaite, obrazy, biust kobiety, kolumny; łóżko, stół, kuchenne, etc. Obejrzeć można przy ul. Siennej № 3, mieszkania 4. 8426

Meble fotelikowe, mało używane, do sprzedania tanio. Sienna 15, mieszk. 18. 9425

Są do sprzedania szafy orzechowe, łóżka na kolor orzechowy, biurko dębowe męzkie i łóżeczko dziecinne, za cenę bardzo przystępna. Żelazna № 26 lit. b, wiadomość u stolarza. 1216

Fortepian o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie do sprzedania. Wspólna 34b, mieszkania 2. 9187

Para żywych saren do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 38, w ogrodzie.

Fortepian palisandrowy, inkrustowany, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. Złota № 12, mieszk. 22, w lewej oficynie, druga sień. 9000

Fortepian prawie nowy o 7 oktawach do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 27B, mieszk. 3. od godziny 2 do 4. 9299

Meble: czarny garnitur jedwabny, szafa, stół, lustro orzechowe do sprzedania. Żurawia 9, mieszk. 9. 9225

Meble bardzo gustowne z 6-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszk. 30. 9250

Do sprzedania 2 szafy rozbierane orzechowe. Ulica Wróbla № 9 u stolarza.

Mleko świeże, śmietanka, mleko zsiadłe i śmietana, od własnych krów, sprzedaję każdego czasu. Marszałkowska 69. 1248

3 dubeltówki są do sprzedania, dwie odtylcowe jedna kapiszonówka. Ulica Szeroka Freta № 16, mieszk. 7, drugie piętro. 9374

Do sprzedania faeton używany z drzwiczkami, powóz z fordeklem, egoistka ruska. Krucza 13, od Wilczej. 1232

Do sprzedania pozwolenie na założenie apteki w osadzie odległej 9 wiorst od stacji kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej. Wiadomość u p. Skomorowskiego Nowy-Świat 48, od 3-ej do 5-ej po południu. 9243

Nowa duża, ładnie zbudowana buda dla psów do nabycia. Ulica Widok 21 w dystrybucji. 9215

Do sprzedania biuro antyk z bronzami, z szafeczką na wierzchu; tamże mała komódka także antyk. Ulica Hoża № 14 lit. A, mieszkania 14, codziennie do 5 godz. wieczor.

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 9357

Wózek dziecinny mało używauy jest do sprzedania za pół ceny, przy ul. Łuckiej № 4. mieszkanie w ogrodzie. 9353

Do sprzedania meble orzechowe: stół, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł fasonu fotelikowego, 2 taborety. Jerozolimska № 26, stróż wskaże. 9319

Do sprzedania z powodu wyjazdu 2 szafy orzechowe, kredens, szeslong, stół, lustro, regulator itp. w stanie jak najlepszym. Wiadomość Wspólna 36, mieszk. 2, pomiędzy 8 a 10 rano i 2 a 5 po południu. 9335

Z powodu wyjazdu do sprzedania: papużki, łóżko żelazne, materace, 3 szafki, fotel, stoliki, lusterko, stołki, i inne drobiazgi, zastać można od 12 do 4. Wspólna № 16, stróż wskaże. 1258

Do sprzedania powóz nowy i amerykan, na jednego i parę koni. Wiad. u właściciela, ulica Miedziana № 13. 9323

Dla amatorów kur, do sprzedania 10 kur dużych, zagranicznych i kogut. Oglądać można, Leszno № 52. 1260

Dolman aksamitny nowy, w modnym fasonie, w wartości 100 rs. do sprzedania, za 65 rs. Obejrzeć można: Długa № 16, w oficynie na 1-m piętrze. 1261

Mebli garnitur do sprzedania, wełnianym kryty, w dobrym stanie, 150 rs. Ul. Śliska № 5, mieszkania 6. 9149

Do sprzedania dorożka, sanki, pięć koni, z całem zagospodarowaniem. Marszałkowska № 12. 9145

Fortepiany używane: Kralla, Małeckiego, Hofera i pianina Seidlera, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła wprost ul. Królewskiej, w 2-m podwórzu, u organisty Tarnowskiego. 9270

Do sprzedania wielki kredens jesionowy i duży zegar angielski, regulator, oraz inne meble. Ulica Mostowa № 14, pierwsza sień, drugie piętro, mieszk. № 6. 9284

Do sprzedania garnitur angielski, lustra $6\frac{1}{2}$ łokci wysokości, łóżka, umywalnia, szafki nocne, otomanka, biuro dębowe, krzesła, szeslong, kolumny, obrazy, sztychy, lampy etc. Sienna 3, mieszk. 4. 9288

Meble salonowe czarne z portjerami mało używane, dwa lustra takież z konsolami do sprzedania. Włodzimierska 4, mieszk. 10, od 10-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej z wyjątkiem świąt. 9244

Fortepian Hofera mało używany jest do sprzedania za 325 rs. Ulica Mokotowska № 21, przy placu św. Aleksandra, mieszk. 33.

Mebli dwa garnitury urzędowej roboty do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska 34, mieszkania 28. 9200

Tanio do zbycia koszule męzkie, damskie kapy batystowe, oraz para łóżek pod orzech i garnitur złoty. Ulica Krucza № 19, mieszkania № 11. 9197

Pianino do wynajęcia. Wilcza № 17 róg Marszałkowskiej mieszk. 11. 9296

Fortepian o 7-miu oktawach do sprzedania w dobrym stanie. Nowogrodzka 20B, róg Marszałkowskiej, mieszk. 18 do 1-ej po południu. 9295

Meble mahoniowe, urzędowej roboty, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół, do sprzedania. Żurawia 33, mieszk. 13. 1197

Jest do sprzedania faeton mało używany, w dobrym stanie, zdatny do miasta i do podróży, z kufrem i para zaprzęgów angielskich. Ulica Smocza № 2d. 9153

Meble dębowe, kredensy, szafy, krzesła, trema, stoły z marmurowemi blatami, ozdobnemi rzeźbami, wiele innych orzechowych, mahoniowych wykwintnej roboty rzeźbionych. Pańska 37. 8879

Książek francuzkich ciągle zmienianych kilkaset. Tamka 13, mieszkania 7. Krzykowski. Przesyła na prowincję cennik. 9393

Jest do sprzedania fortepian Hofera za rs. 300. Ulica Ogrodowa № 12, m. 4. 9899

Wyjątkowo tanio z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian pierwszorzędnej zagranicznej fabryki. Wareeka 5, m. 8 i 9, od godziny 8—11 rano. 9394

Do sprzedania: szafa, łóżko, tualeta, umywalnia, kanapka grecka, wszystko orzechowe, dywan, kuchenne rzeczy, wanna, suknia letnia elegancka i płaszczyk. Chmielna 19, mieszk. 10, codziennie od 4—6 po południu.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio. garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu, na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 9441

Meble tanio do sprzedania, dwa garnitury, portjery, otomana duża otwierana i cztery wschodnie krzesła, szeslong z sześcioma napoleonkami, krzesełka czarne fantazyjne, z jadalni umeblowanie, szafy dwie wielkie masiv orzechowe, ozdobnej bardzo roboty, dwie mniejsze do bielizny, konsolki, lustra, tualeta, bibljoteka i biurko dębowe rzeźbione, biurko mniejsze orzechowe, dwa duże dywany, mniejsze nad łóżka, lampa salonowa i wisząca, chodnik, firanki i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od godz. 10 rano do 7 wieczorem. 9440

Biżuterję złotą i srebrną, sprzedaje jak zwykle najtaniej, znany jubiler Józef Bether, handlującym rabat, wszelkie obstalunki i reperacje wykonywa szybko i tanio.—Tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie. Marszałkowska 65. 8994

Do sprzedania: garnitur mebli mahoniowych, aksamitem krytych, biurko mahoniowe, fortepian, łóżka, zegar i inne rzeczy, oraz książki prawne. Wiadomość przy ulicy Nowo[illegible], pod № 13, na parterze. 8916

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów, z powodu słabości jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Ul. Pańska № 17. 9297

Interes bardzo korzystny, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia dystrybucja, w dobrym punkcie. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 58, resursa obywatelska, w dystrybucji.

Sklep spożywczy jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Ul. Sienna № 15.

Dwa domy są do sprzedania lub zamiany na jeden mniejszy. Szkolna № 1, mieszk. 3, od 8 do 10 lub od 4 do 6. 9352

Sklep. Z powodu niemożności prowadzenia interesu 1-ej osobie, do odstąpienia sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem. Wiadomość na miejscu: Niecała № 8. 9023

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, ul. Długa № 53 (po 7-ym Lipca róg Leszna i Solnej). Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1185

Z powodu trzymania dwóch interesów jest do sprzedania bawarja. Dzika № 37 nowy.

Magle do sprzedania z powodu choroby za przystępną cenę. Ulica Senatorska № 20.

Sklep spożywczy zaraz do odstąpienia, za niską cenę. Wiad. na miejscu, róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej. 9120

Dwie dorożki z powodu wyjazdu są do sprzedania w dobrym stanie, roboty powozowej, dwoje sanek petersburskich, 8 koni, 2 par chomont platerowanych i wszelkie rekwizyta do tego należące, za cenę bardzo przystępną. Ulica róg Wroniej i Krochmalnej № 40a, obejrzeć można do 9 rano. 9314

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania sklep wiktuałów spożywczych, przy ulicy Nowogrodzkiej № 15. Wiadomość tamże.

Do sprzedania zaraz majątek ziemski, bez służebności, włók około 30, stawów zarybionych 3, ogród owocowy, morgów 8 i las w bliskości zabudowań, od Warszawy mil 4, od kolei wiorst 2. Wiad. w kantorze Kur. Warsz. pod lit. H. J. 9268

Rubli 3,500 lub 6,500 potrzeba, na 1-szy numer hypoteki, 9 procent. Królewska 43. Zawadzki. 9285

Do odstąpienia w każdym czasie sklep z oknem wystawowem, pakamerą, piwnicą, z eleganckiem urządzeniem gazowem i sklepowem, z towarem lub bez, z kontraktem 6-letnim, komorne nie drogie, miejsce dobre i korzystne, przydatne na wszelki proceder, wyjąwszy szynku i t. p. zakładów. Życzący nabyć raczy zgłosić się do sklepu J. Kapłanowskiego, ul. Senatorska, w domu № 6/460.

Sklep wyrobów tabacznych i materjałów piśmiennych do odstąpienia w bardzo dobrym punkcie z powodu zmiany interesów. Wiadomość w fabryce gilz pod firmą „Ożarów", Chmielna № 4. 1226

Do odstąpienia każdej chwili pracownia sukien damskich, z gotowym materjałem do roboty, na korzystnych warunkach. Wiadomość w sklepie p. Pfefferberga. Nowy-Świat № 72. 8375

Dom z ogrodem warzywnym i owocowym, zaraz za rogatką Mokotowską jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, № 112, w rogatce wskażą. 8868

Sklep z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę. Wiad. w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Teatr w m. Łodzi w hotelu Victoria przy ul. Piotrkowskiej, do wynajęcia na przedstawienia teatralne, koncerta itp. Wiadomość na miejscu, u p. Dietricha, lub w Warszawie u właściciela domu ul. Elektoralna 9. 8524

Korzystny interes. Z powodu koniecznego wyjazdu na kurację jest do odstąpienia każdej chwili sklep z materjałami tabacznemi, piśmiennemi i galanterją. Wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Elektoralnej pod № 11 w kantorze loterji. 8811

Majątek włók około 15, ziemia pszenna, płodozmian, budynki doskonałe, ogród b. ładny, inwentarz wyborowy, 3 godziny kol. żel. od Warszawy, zaraz do sprzedania. Ul. Złota № 16, mieszkania 3. 9240

Majątek włók 41 bez służebności, 12 wiorst szosą od Radomia, 2 folwarki, w tem 6 włók łąk, 5 włók lasu, z wysiewem 105 korcy pszenicy, 148 korcy żyta, jarzyny w odpowiednim stosunku, z pięknemi inwentarzami i zabudowaniami do sprzedania po 3200 rs. za włókę. Bliższe szczegóły u Ksawerego Smoleńskiego, adwokata przysięgłego, Długa № 16. 9230

Rs. 9000 potrzebne na 1-szy numer po towarzystwie, na majątek ziemski, hipoteka w Warszawie. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. J. M. 9232

Dom w środku miasta, z placem do dalszej budowy, jest do sprzedania lub zamiany na mniejszy z dopłatą, lub na majątek ziemski. Do kupna potrzeba rs. 37,000, których połowa może pozostać na hypotece. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. A. S. 9329

Rubli 9,500 bez pośrednictwa osób trzecich do umieszczenia na nieruchomości warszawskiej, na pierwszem miejscu po pożyczce tow. kred. miej. Wiadomość u R. Wierzchlejskiego Długa № 9. 9356

Sklep na Nalewkach do odstąpienia na kwartał, t. j. od 8 Lipca r. b. Pawia № 7, wiadomość u rządcy, do 10 zrana zastać.

Do sprzedania majątek ziemski, obejmujący włók czterdzieści pięć, bez żadnych służebności, o wiorst dziesięć od Warszawy.—Wiadomość w sklepie obok bramy, ul. Wielka № 13. 9411

Majątek ziemski włók 40 w Sandomierskim, w dobrej ziemi, bez serwitutów, z lasem, łąkami i inwentarzem, budynki murowane, oraz folwark włók 9 w Grójeckim do sprzedania. Bliższa wiadomość: Szkolna № 4, lokalu 2, na parterze, zrana od g. 10—12.

Magle są do sprzedania. Ulica Grzybowska № 12. 9409

Do wypożyczenia na hypotekę rs. 8,000 i rs. 2,000. Wiadomość u adwokata Mejera. Ulica Chmielna № 17, 1-e piętro. 9408

Wspólnik z kapitałem rs. 8,000 potrzebny jest do rozszerzenia interesu, przy pryncypalnej ulicy, dobrze procentującego. Gwarancja pewna. Wiadomość: Chmielna № 25, mieszkania 7. 9417

Pożyczka 4 do 5,009 rs. potrzebna jest na rok, na majątek ziemski, w pierwszej połowie wartości, oraz rs. 6,000 są do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość: Szkolna № 4, lokalu 2, na parterze, zrana od 10 do 12-ej. 9414

Dzierżawa zajazdu i 2-ch bufetów przy obozie, w którym konsystuje 30 tysięcy wojska. Warunki dogodne. Wiadomość w handlu win F. Wyszomirskiego w Warszawie, ulica Graniczna № 11. 9418

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, w każdym czasie. Hoża № 13. 9433

Kapitał rs. 1,200 potrzebny jest zaraz, zapewnia się gwarancję materjalną, procent zależny od umowy. Termin 18 Grudnia 1883 r. Oferty pod lit. 12 Z. w kantorze Kur. Warsz.

Lokale.

Lokal parterowy z ogrodem, ozdobny, z 10 pokoi z przedpokojem, kredensem, pomieszczeniami służbowemi, ze stajnią i wozownią do wynajęcia. Woda, waterklozet i wszelkie wygody. Tamże są lokale kawalerskie. Ulica Wiejska № 1. 9354

2 pokoje z meblami lub bez, (pojedyńczo lub razem), mogą być z kuchnią, za bardzo przystępną cenę do wynajęcia. Położenie przyjemne; wszelkie dogodności. Nowogrodzka № 31. zaraz przy Marszałkowskiej. 9325

Lokale różne i sklep do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36. 9122

2 pokoje, przedpokój i kuchnia umeblowane do odnajęcia na letnie miesiące za rs. 35 miesięcznie. Obożna 3: wiadomość: mieszkania № 15 od godz. 11 do 5. 9385

1-e piętro, 6 pokoi, jadalny i salon o 3-ch oknach; 2-e piętro, 5 pokoi, wszelkie wygody, od 1-go Lipca. Chmielna 9. 8984

Jest pomieszczenie dla dwóch uczni w osobnym pokoju, pod troskliwą opieką. Zielna № 13. stróż wskaże. 8961

Sklep z oknem wystawowem, z mieszkaniem lub bez takowego, oraz inne lokale mniejsze do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Nowy-Świat № 30, wprost Chmielnej. 1224

Do wynajęcia od 1 lipca kilka mieszkań po 2 pokoje, przedpokoju i kuchni ze zlewami. Stajnia i wozownia na dwie dorożki. Ulica Miedziana № 13, przy targu Witkowskiego. 9324

Za rs. 550 do wynajęcia od św. Jana r. b., lokal na parterze z frontu, składający się, z 5 pokoi, przedpokoju, schowanka i kuchni, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica i góra wspólna, mieszkanie to będzie zupełnie odnowione. Wiadomość u gospodarza, Orla № 6. 9306

Sklepu część z wystawą w najlepszym punkcie miasta, w bliskości hotelu Saskiego do odnajęcia dla złotnika, zegarmistrza, optyka lub rękawicznika. Wiadomość na miejscu w hotelu Kowieńskim w sklepie tabacznym pod starą pocztą. 9289

Sześć pokojów i kuchnia na skład towarów do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w drukarni i litografji Ch. Keltera przy ulicy Tłomackie № 9. 8885

W każdym czasie do wynajęcia jeden obszerny pokój, z przedpokojem i usługą, za bardzo przystępną cenę. Smolna 1a, mieszkania 8. 9345

Cztery pokoje we dworze wiejskim, w gub. Radomskiej, pow. opatowskim, do wynajęcia na letnie lub stałe mieszkanie, za nizką cene. Wiad.: Elektoralna № 28, mieszk. № 30.

Pokój do wynajęcia. Marszałkowska № 77, mieszk. 10, wiad. tamże od 4 do 6. 9317

2 pokoje z kuchnią lub bez do wynajęcia od 1-go Lipca do 10 Sierpnia. Ulica Długa № 21, prawa oficyna, 2-e piętro. 8932

Do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, na żądanie z kuchnią, porządnie umeblowane, od 1-go Lipca do 1-go Września. Wiadomość u stróża. Ogrodowa № 5. 8946

Przy ulicy Kapitulnej № 3/538, jest do wynajęcia od Św. Jana, na 2-m piętrze od frontu, suche, widne mieszkanie, składające się: z 3-ch pokoi, kuchni, przedpokoju i piwnicy. Wiadomość u właściciela domu. 9009

6 pokoi z komfortem i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, z dwoma balkonami, przedpokojem i kuchnią, ze stajnią i wozownią lub bez, do wynajęcia. Wilcza № 15a.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne mieszkania po 5, 4, 2 i 1 pokoju. Leszno № 18.

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany, dla jednej lub dwóch pań, z samowarem i usługą. Leszno № 2. Wiadomość u stróża.

Do wynajęcia od św. Jana 5 pokoi, przedpokój i kuchnia za rs. 475, ulica Leszno № 57 na 2-m piętrze. 9226

Mieszkanie składające się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem, na 1-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Wolskiej № 32, t. j. wprost posesji i ogrodu dawniej Ohma, gdzie stacja tramwajów. Cena roczna rs. 240. 1244

Sklep z urządzeniem, bardzo elegancki, do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę, na kwartał, każdej chwili, dobry na wyprzedaż. Elektoralna № 5, skład porcelany. 9281

Do wynajęcia dwa pokoje i przedpokój, oraz jeden pokój z przedpokojem, kawalerskie. Krakowskie - Przedmieście 52, dom Fajansa. 1206

Złota 17. Apartament w pałacyku, 6 pokoi, wśród ogrodów, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r.—Tamże stajnia i wozownia.

Do najęcia od św. Jana r. b. pod № 3 ul. Żurawia, 2-gi dom od placu św. Aleksandra: dwa lokale składające się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, wraz ze spiżarką, pokojem kąpielowym, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze od frontu, oraz z 4-ch pokoi z takiemiż wygodami. Lokale te mogą być połączone w jeden, z dodaniem w razie potrzeby stajni i wozowni.—Tamże wiadomość o lokalach przy ul. róg Wspólnej i Kruczej № 22, gdzie cukiernia, składających się z 5-u lub 7-u pokoi, kuchni i ze wszelkiemi wygodami, oraz 3-ch pokoi i kuchni z takiemiż dogodnościami, na 3-m piętrze od frontu. Wiadomość: ulica Żurawia № 3, u właściciela domu, oraz pod № 22 ulica Wspólna, u rządcy. 1182

Lokal od 1 Lipca przy ulicy Smolnej № 11, do wynajęcia, w antresolach, trzy pokoje, z balkonem na ogród i t. d., wejście jedno, ale i cena umiarkowana. Wiadomość u właściciela od 4 do 7 po południu. 8904

Pokój lub mieszkanie dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście obok św. Rocha № 20, do № 6 mieszk. 2-gie piętro. 9167

Erywańska № 10. od 1 lipca, pokoje 3 albo 4 umeblowane ze sprzętami kuchennemi do odnajęcia miesięcznie lub kwartalnie. Stróż wskaże. 9125

Od św. Jana 2 mieszkania na 1-m piętrze po 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem i balkonem. Cena 310 i 300 rs. rocznie. Ulica Wilcza № 17D. 9038

Pokoje z meblami. Róg Marszałkowskiej. Wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 9392

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4 od placu Aleksandra. 9400

Mieszkania różne świeżo odnowione, do wynajęcia tanio. Wielka № 13, u rządcy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca pokój kawalerski. Nowogrodz[illegible], róg Marszałkowskiej № 29, mieszk. 6, od g. 2—5. 9378

Dwa pokoje z przedpokojem, na 1-m piętrze, od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej, domu № 26. (róg Chmielnej), są do wynajęcia, na czas od 1 Lipca do 1 Września r. b., za cenę rs. 60, z meblami i usługą lub bez. Wiadomość w mieszkaniu № 8, na miejscu.

Jest do wynajęcia każdego czasu dwa pokoje z kuchnią, przyzwoicie umeblowane, za przystępną cenę. Nowy-Świat 39, 1-sze piętro, mieszkania 31. Stróż wskaże. 9434

Pokój do odnajęcia, na 1-m piętrze, za rs. 8 kop. 50 miesięcznie. Wiadomość na Elektoralnej № 41, m. № 1. 9439

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Pianino do wynajęcia na przystępnych warunkach. Widzieć można od g. 4—6. Ulica Żurawia № 12, 1-e piętro. 9092

Do sprzedania sklep dystrybucyjno norymberski, za przystępną cenę. — Tamże jest suka ponter 3-miesięczna. Marszałkowska № 36, stróż wskaże. 8728

Malarz robót kościelnych, oraz znaków, sklepów i salonów, po cenie nizkiej. Stare-Miasto № 1. 9055

Pożądana towarzyszka na wspólny koszt do Karlsbadu. Królewska 3, mieszk. 16.

Cukiernia M. Kozłowskiego, Nowy-Świat № 7, do oddzielnej obszernej sali wstawiono nowy billard, takowy amatorom tej gry poleca się, oraz potrzebny zaraz chłopiec. lat 12 do 14, jako uczeń cukierni. 9260

Do Ciechocinka. Osoba wyjeżdżająca z młodą panienką na drugi sezon, poszukuje do towarzystwa jednej lub dwóch panienek, o warunkach dowiedzieć się można Podwal № 9. mieszkania № 9. 9142

Lombard Prywatno-udziałowy, zawiadamia, że zastawy złożone i nie prolongowane od 2 miesięcy będą sprzedane przez licytację dnia 15 Lipca. Nowy-Świat № 41. 1265

Heljominiatury wykonywają się z nadzwyczajną starannością od rs. 1 kop. 50, stosownie do wielkości. Zakroczymska № 3, mieszkania 4. 9251

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenię, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 8:61

Mamka jest u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 73. 9442

Mamka bruneta ze świeżym pokarmem bez długu, u akuszerki Nowogrodzka № 25.

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu. Róg Pańskiej i Żelaznej 18. 9436

Znaleziono dnia 8 Maja w ogrodzie Łazienkowskim krzyż wojskowy, który za udowodnieniem i zwróceniem kosztów można odebrać. Czerniakowska № 69. m. 57. 9429

Uprasza się pp. studentów, którzy w niedzielę dnia 3-go czerwca byli na wycieczce za powązkowskiemi rogatkami, w lesie do dóbr Babice należącym, o zwrócenie do kantoru hotelu Polskiego psa wyżła żółtego, którego ze sobą zabrali. Wrazie przeciwnym nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 9308

Zgubiono lub skradziono rs. 200, fracht i nachname drogi Nadwiślańskiej № 14207, na rs. 268 k. 65. Właściciel uprasza zwrócić do dystrybucji Koszyc. Zakroczymska 3. 9334

Wyżły dwumiesięczne są do sprzedania. Stróż wskaże Włodzimierska № 14. 9316

Do sprzedania dwa dogi, czystej rasy: jeden siedmio-miesięczny, a drugi półtrzecia roku, niezwykłej wielkości i piękności. Wiad.: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 9283

Suka duża, biała (dog), obecnie szczenna, która na zeszłorocznej wystawie zjednała ogólną uchwałę, jako ładny, oryginalny i w Warszawie niewidziany okaz, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiad. w wiedeńskiej restauracji w domu przechodnim. 9437

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 6 (18) Июня 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.